Nr. 125. Piątek, 3. Czerwca 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 marca b. r, pos adającemu tytuł i charakter radcy dworu starszemu prokuratorowi państwa, Franciszkowi Zapletal w Bernie, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 maja b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybór Jana barona Kapri, na prezesa, a księdza Michała Korczyńskiego, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Śniatynie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała konceptowego praktykanta skarbowego, Józefa Gutowskiego, koncepistą skarbowym w X klasie rangi.

Rada szkolna krajowa postanowiła, książkę p. t.: „Korneliusa Neposa Żywoty znakomitych mężów. Do użytku szkolnego zastosował Franciszek Patoczka. Słowniczkiem łacińsko-polskim zaopatrzył Roman Zawiliński. W Pradze. Nakładem księgarni I. L. Kobera 1887" zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku w III klasie gimnazyalnej. Cena egzemplarza zbroszurowanego 76 ct., oprawnego 92 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 czerwca.

Dawno już żaden z gabinetów francuskich, które po raz pierwszy przedstawiały się Izbie deputowanych, nie przebywał tak ogniowej próby, jak gabinet Rouviera we wtorek. Przyjęcie to przygotowała mu skrajna lewica, która poczytała za swój obowiązek zgotować odwet nowemu ministerstwu za to, że w gronie jego nie znalazł się z powrotem na swojem stanowisku generał Boulanger. Nie uśmierzyło to bynajmniej namiętności lewicy, że w nowym gabinecie znalazło się kilku wybitnych jej członków. Deputowani tego stronnictwa posunęli ostracyzm swój tak dalece, że nawet publicznie, w Izbie, dali wyraz ubolewania nad tem, iż kilku mężów z ich obozu weszło do tego gabinetu. Członków jego nazywają ministrami niemieckimi. Są to wprawdzie wycieczki, do których przywykły już sfery poważniejsze, ale znowu jaskrawo malują niekonsekwencyę radykałów. Frakcya ta pierwsza zawsze podnosi hasło oszczędności, głosi przed wyborcami warstwy robotniczej, iż pragnie pokoju, a natomiast w Izbie manifestuje aspiracye wojownicze i nie chce dopuścić, żeby rząd uregulował już raz znośniej stosunek Francyi do Niemiec. Żywioły te jednak, coraz skrajniejsze i codzień natarczywsze, kompromitują się też coraz mocniej i tracą wszelki grunt pod nogami. Zdawałoby się, że w Izbie z taką furyą występująca skrajna lewica pociągnie za sobą przynajmniej posłów radykalnych, tymczasem większość ich głosowała z republikanami umiarkowanymi. Prawica złożyła także ponowny dowód, że choćby na pół pojednawczy gabinet republikański, liczyć może na jej poparcie. Z pierwszego tego posiedzenia pod kierownictwem nowego gabinetu, wynieść mogli w ogóle wszyscy przekonanie, że prawie wszystkie stronnictwa, najpostępowsze i najmocniej zachowawcze, umieją się liczyć z koniecznością polityczną, że nie jest im obcem położenie rzeczy. Tylko jeden radykalizm skrajny dowiódł swojej niedojrzałości politycznej. W przemówieniach członków skrajnych brzmiały jedynie wycieczki osobiste, reminiscencye, albo bardzo naciągane frazesa, jak naprzykład ów, ażeby polityka była nie praktyczną, ale republikańską. Każdy zrozumiał, że polityka praktyczna to postępowanie unikające złudzeń; ale co może znaczyć polityka republikańska, jeżeli mowa o polityce państwa na zewnątrz, tego oczywiście nie wyjaśnił żaden z członków skrajnych, bo przy wyjaśnieniu straciłby znaczenie frazes. W obec takiego braku wszelkiego światła krytycznego ze strony reprezentantów idei wszechwładztwa ludowego, dziwną wydaje się rzeczą, jakiemi drogami dochodzą skrajne żywioły we Francyi do wpływu i obalają albo podtrzymują gabinety. Pobłażliwość tylko gabinetów wytłómaczyć może tę zagadkę. Przewidzieć trudno, o ile zresztą dłuższym będzie żywot ministerstwa Rouviera od gabinetu Gobleta, ale to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gdyby ten nowy gabinet przechylał się otwarciej ku żywiołom umiarkowanym, o co go posądzają, przetrwałby niejedną burzę, pod warunkiem oczywiście rozwinięcia większej energii względem krzykaczy z lewicy najskrajniejszej. Zwykła droga poprzednich, połowicznych ustępstw przy braku sprężystości doprowadzić musi do zwykłego i chronicznego już niemal we Francyi przesilenia.

Sprawy krajowe.

(Dojazdy kolejowe w Galicyi).

[x] Na posiedzeniu z dnia 19 stycznia b. r. powziął sejm, w załatwieniu sprawozdania komisyi drogowej o wniosku posła Jaworskiego względem zmian ustawy o dojazdach kolejowych, następujące uchwały:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zniósł się z c. k. Rządem co do brzmienia, względnie co do zmiany §. 1 ustawy o dojazdach kolejowych z dnia 15 kwietnia 1881 Dz. ust. i rozp. nr. 46, a mianowicie:

a) co do jasnego określenia pojęcia miasta lub miasteczka, dojazdem kolejowym z dworcem lub stacyą połączyć się mającego, w celu zapobieżenia sporom i niesłusznemu a duchowi ustawy przeciwnemu mniemaniu, jakoby granice gminy katastralnej stanowiły granice obrębu miasta lub miasteczka;

b) co do punktu końcowego takiego dojazdu kolejowego, w razie, jeśli przez miasto lub miasteczko droga rządowa, krajowa lub powiatowa przechodzi, z wyraźnem wykluczeniem dróg gminnych;

c) co do wątpliwości podnoszonych i ztąd sporów powstałych, względem współudziału w kosztach budowy i utrzymania pewnych części dojazdów do publicznego użytku przeznaczonych a własność prywatną kolejową stanowiących, jak ramp, przejazdów i t. d.;

d) co do innych wątpliwości, wypływających z zastosowania ustawy o dojazdach kolejowych.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by o wyniku tych rokowań zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi sejmowej, względnie wniósł projekt zmiany ustawy o dojazdach kolejowych z dnia 15 kwietnia 1881.

Wskutek tego podjął Wydział krajowy pracę wskazaną powyższemi poleceniami Sejmu.

W tej mierze wypracował sekretarz Wydziału krajowego, dr. Wacław Niedzielski gruntowny memoryał, z którego kilka ustępów poniżej podajemy.

W kraju naszym, osobliwie we wschodniej jego części, znajdują się miasta i mia-

---

18)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

HAJOTĘ.

III.

(Ciąg dalszy.)

— Jakże będzie z rękopismem panny Pelwiczówny? -- zapytał jego zastępca. — Bierzemy go, czy nie bierzemy?

Dakoński, jak się powiedziało, był tego dnia w doskonałym humorze, więc mięknął łatwo. Zresztą, rozmawiając, przeglądał wciąż rękopism i nabierał o nim coraz lepszego wyobrażenia. Chciał się jednak trochę podrożyć.

— A weźmiesz go pan na swoją odpowiedzialność? — zagadnął wzajem — bo ten maczek nie na moje oczy. Oślepłbym nad nim; a owa powieść, nie ubliżając hymnom pochwalnym, jakie o niej śpiewasz, kochany panie Konradzie, to w każdym razie nie Neapol, żeby już po niej na nic innego na tym pięknym bożym świecie nie było warto patrzeć!

Konrad cieszył się w duchu nowem swem zwycięstwem, ale tego po sobie nie pokazał.

— Niech redaktor będzie zupełnie spokojny. „Dzień" nic na niej nie straci, jeśli nie zyska.

Dakoński namyślał się jeszcze.

— Dobrze zatem — rzekł wreszcie. — Pierwszy to raz coś podobnego się zdarza, żebym kota w worku targował. Otóż to niedołęstwo starości.... Panna Pel... Pel.... jakże ją?.... Pelwiczówna powinna być zadowolona, że w ręce takiego adwokata swoją sprawę oddała. Czy pan ją znasz bliżej, panie Konradzie? Może kuzynka żony?

— Raz ją jeden widziałem w redakcyi.

— Młodaż ona?

Niewiadomo dlaczego Konrad zmięszał się na to pytanie.

— Młoda — odpowiedział krótko.

— Przystojna?

— Nie uważałem.

— No, co w tem, to już przeholowałeś, panie Konradzie — zaśmiał się redaktor. — Boisz się, żebym cię o stronność dla ładnej twarzyczki nie posądził.... Nie uważałeś?.. No, no! Stare wróble znają się nie tylko na plewach, ale i na takich dystrakcyach.... Miarkuję ztąd, że musi być bardzo ładna.

I piękny patryarcha, podszyty despotą, patrzył wesoło na tego młodzieńca, który w tej chwili ze swą bladą ascetyczną twarzą i poważnemi oczyma wydawał się jakby starszym niż on.

Zamieniwszy jeszcze słów kilka, Konrad wstał, aby się pożegnać. Dakoński go wstrzymał.

— Zostań jeszcze chwilę, kochany. Pogadamy. Co słychać?

— Nic bardzo nowego. O Orbece redaktor wie już zapewne.

Niedostrzegalny prawie cień przesunął się po wypogodzonej twarzy starca.

— Ma się rozumieć! Fuswein wczoraj przed wieczorem przyleciał z raportem.

— I cóż redaktor na to mówi?

Dakoński wysączył zwolna do dna filiżankę i zajrzał w nią, niby tam szukając odpowiedzi.

— Co ja mówię? — powtórzył. — Mówię, że Orbeka nie darmo pisuje dla teatru i zna wartość efektów scenicznych. Cała jego świetna karyera literacka jest szeregiem takich efektów, umiejętnie stosowanych.

— Inna rzecz — ciągnął po chwili — że gdyby nie miał tego wielkiego talentu, jaki ma, efekta zrobiłyby fiasco; ale to także nie ulega wątpliwości, że mu dzielnie do postawienia się tak, jak stanął, dopomogły. To dziwnie zdolny człowiek.... dziwnie zdolny.... Czy wiesz, kochany panie Konradzie, co ja w nim najbardziej admiruję? Oto tę sztukę interesowania ogółu zarówno swoją osobą jak swemi utworami.... Zważ tylko, mój miły, że nie pojawiła się ani jedna większa jego praca, żeby się jednocześnie coś nadzwyczajnego z nim samym nie działo. Pamiętasz naprzykład, jak na trzy tygodnie przed poddaniem się operacyi, mającej o jego życiu stanowić, zaczął pisać dramat z numeru na numer? Pamiętasz szalone wrażenie, jakie to na publiczności zrobiło, gdy jednego dnia „Lemiesz" wyszedł z króciutkim odcinkiem jak na kpiny, a na końcu była wiadomość od redakcyi, że powyższy ustęp autor dyktował na godzinę przed operacyą i obecnie znajduje się pomiędzy życiem a śmiercią; z tego powodu druk dramatu, aż do polepszenia się jego zdrowia, zawieszonym być musi. Pamiętasz pan, jak sobie wyrywano ten numer i jak gorączkowo czekano, aby się następny ukazał? To się nazywa *un coup de théatre!*

— Ale przyzna redaktor, że droga zdobywania sobie laurów kosztem niebezpiecznych operacyj, jest co najmniej ryzykowną i nie dla każdego dostępną — zauważył Konrad. — Na to przedewszystkiem trzeba mieć, jak Orbeka, kulę w okolicach serca.

— I szczęście — podchwycił Dakoński — a co więcej znaczy, dar wyzyskiwania szczęścia. Innemu kula byłaby się osunęła i byłoby po nim, a gdyby się nie osunęła, toby się z nią karaskał, o niczem innem nie myśląc. Ale Orbeka nigdy nie pozwoli okazyi ołysieć. Chwyta ją za włosy obiema garściami, niech go tylko muśnie. Cenię go za to. To jeden z niewielu naszych ludzi pióra, który przy rzeczywistym talencie ma rzeczywisty rozum.

Mniej więcej temi słowy określił Orbekę Konrad w redakcyi, a teraz przypomniawszy sobie, do czego je stósował, nie mógł się powstrzymać od uśmiechu.

Tymczasem przejrzyste oczy redaktora zatrzymały się przy ostatnich wyrazach na oszklonych, dębowych szafach, stojących rzędem pod ścianami obszernego gabinetu, i szły po nich od góry do dołu z widoczną lubością odbywając wędrówkę po grubych, jednakowej wysokości księgach, świecących czerwonemi grzbietami przez szyby.

Były to wszystko roczniki „Dnia Dzisiejszego"; całe trzydziestolecie jego ruchliwego żywota, szeregowane w milczące, sztywne, papierowe wojsko.

Stary redaktor, siedząc pośrodku, odbywał przegląd swojej armii jak zwycięski generał i wyraz głębokiego zadowolenia, malujący się w jego oczach, świadczył, że mówiąc o tych „niewielu rozumnych", siebie także miał na myśli.

steczka w pobliżu stacyj kolejowych położone, które pomimo tego, że jako miejsca targów dla całej okolicy stanowią na rynkach swych główne ogniska okolicznego ruchu handlowego, pozbawione są odpowiedniego połączenia z najbliższemi dworcami i stacyami kolei żelaznej, gdyż drogi gminne, tak miejscowe znajdujące się w obrębie osady miejskiej, jako też okoliczne, z powodu gruntu bądź bagnistego i moczarowatego, bądź też iłowatego, są o porze roztopów wiosennych i słot jesiennych przez znaczną część roku nie do przebycia.

Zapobiedz temu stanowi miała ustawa o dojazdach kolejowych, której pierwszy paragraf postanawia:

„Dojazdami kolejowemi są drogi publiczne, które łączą dworce i stacye kolei żelaznej z nabliższemi miastami i miasteczkami, z drogami państwowemi, krajowemi i powiatowemi“.

Przyjmując pierwszy ustęp §. 1 ustawy o publicznych dojazdach kolejowych w brzmieniu poprawki posła Skałkowskiego, — dążącej w tych wypadkach, w których pomiędzy stacyą kolejową a osadą miejską znajduje się droga państwowa, krajowa lub powiatowa, do zapewnienia komunikacyi od stacyi kolejowej do najbliższego miasta lub miasteczka za pomocą dojazdu kolejowego, dochodzącego aż do samego miasta lub miasteczka, a więc z wykluczeniem innego połączenia, którem na przestrzeni pomiędzy drogą państwową, krajową lub powiatową a wnętrzem osady miejskiej mogłaby być w tym razie droga gminna — uwydatnił Sejm jak najdosadniej zawartą już we wniosku komisyjnym myśl, iż drogi gminne w naszym kraju z rozmaitych względów nie kwalifikują się do odbywania na nich bezpiecznego i regularnego ruchu i że przeto droga gminna, bez względu na to czy znajduje się w obrębie gminy wiejskiej czy też miejskiej, w myśl galicyjskiej ustawy o publicznych dojazdach kolejowych, nie może być uważana w żadnym razie jako czynnik komunikacyjny, wpływający na orzeczenie, gdzie się dojazd kolejowy kończy.

Co do pojęcia miasta lub miasteczka, dojazdem kolejowym z dworcem lub stacyą połączyć się mającego, jakoteż co do punktu końcowego takiego dojazdu kolejowego w razie, jeżeli przez miasto lub miasteczko droga państwowa, krajowa lub powiatowa przechodzi, nie zachodziła zresztą żadna wątpliwość, albowiem pojęcie miasta lub miasteczka jako osady, będącej miejscem targów dla mieszkańców okolicznych, i stanowiącej ognisko handlu i ruchu okolicznego, jest powszechnie znanem (podług znanego słownika języka polskiego Lindego, wyraz miasto pochodzi: od miejsce-miescemiestce, a podług cenionego również w świecie naukowym Słownika synonimów polskich księdza biskupa Krasińskiego, oznacza miasto osadę, której mieszkańcy zajmują się handlem, rzemiosłami albo urzędowaniem, i które jest jakby ogniskiem dla otaczającej części kraju), a jeżeli wobec jasnych słów wspomnionego paragrafu i wobec jasnego celu ustawy projektowanej szło o połączenie dworców i stacyj kolejowych z powyższemi miejscami i ogniskami, to nie było wątpliwości, że chodzi tu o połączenie dworców i stacyj kolejowych z tą częścią najbliższego miasta lub miasteczka, w której odbywają się targi, i gdzie skupia się handel i ruch powyższy, czyli o połączenie z rynkiem miasta lub miasteczka, a względnie ze śródmieściem. (C. d. n)

SPRAWY MONARCHII

(*Prognoza przyszłych prac parlamentarnych. — Ekscesy w Pradze i agitacye Młodo-czechów*).

Z Wiednia piszą do *Czasu:*

Przed ukończeniem posiedzeń Izby poselskiej ułożył Rząd z prezesami stronnictw parlamentarnych „prawicy“ następujący program przyszłych prac parlamentarnych w sesyi jesiennej i zimowej:

Izby Rady państwa, odroczone teraz, zbiorą się około dnia 26 września, przeto równocześnie z sejmem węgierskim, który po zamknięciu dotychczasowej trzechletniej kadencyi i po rozwiązaniu go 23go t. m., a rozpisaniu nowych wyborów, zwołany zaraz został na dzień 26 września. Jak tylko w jesieni zgromadzi się Rada państwa, Izby wybiorą członków Delegacyj wspólnych, a Rząd ma przedłożyć Izbom projekt budżetu na rok 1888. Komisya budżetowa rozpocznie zaraz obrady nad tym projektem budżetu, gdy Izba poselska toczyć będzie na pełnych posiedzeniach rozprawy nad projektami ustaw, roztrząśnionemi już przez jej komisye podczas teraźniejszej sesyi wiosennej. Ponieważ Delegacye będą w tym roku obradować w Wiedniu, przeto podczas ich sesyi, w dniach, w których nie będzie posiedzeń delegacyjnych, mogą obradować także Izby Rady państwa, a w każdym razie będzie zgromadzać się komisya budżetowa Izby poselskiej dla roztrząsania zaprojektowanego przez Rząd budżetu. Ministerstwo mniema, że podczas posiedzeń Delegacyj wspólnych (które uchwalają tylko budżet wydatków na wspólne sprawy Monarchii, a trwają, dawniej sześć, a teraz cztery tygodnie), komisya budżetowa ukończy swą pracę i wygotuje wnioski i sprawozdania co do wszystkich działów budżetu państwa austryackiego, na co zwykle potrzebowała do dwóch miesięcy czasu. — Po zamknięciu sesyi delegacyjnej, obradować będą dalej Izby Rady państwa i Rząd spodziewa się, że w grudniu r. b. ukończą uchwalenie budżetu na rok 1888. Wprawdzie parlamenty innych państw, mianowicie francuski i angielski, zwykle w grudniu, a nawet wcześniej kończą uchwalać budżet na rok następny; ale parlamentom tym rząd zwykle zawczasu na wiosennej sesyi przedkłada budżet na rok następny; komisya budżetowa Izby poselskiej francuskiej już od miesiąca roztrząsa projekt budżetu na r. 1888, który to budżet rząd przedłożył parlamentowi francuskiemu jeszcze w kwietniu.

W końcu grudnia lub w styczniu mają być zwołane Sejmy krajowe i obradować do połowy lutego. Poczem zbiorą się znów Izby Rady państwa i rostrząsać mają projekty nowego opodatkowania cukru i wódki, które rząd im w jesieni lub w zimie przedłoży. Teraz podczas lata rokować będą Rządy austryacki z węgierskim co do ostatecznego ułożenia tych projektowanych ustaw, zawierających postanowienia o wysokości, sposobie wymiaru i poboru podatków od wódki i cukru.

— Ekscesy studentów w Pradze, do których przyczyniły się głównie namiętne wystąpienia i mowy dra Gregra i kilku jego młodoczeskich adherentów, nie powtórzyły się już od wtorku.

Rektor wszechnicy czeskiej wystosował do studentów odezwę, aby unikali wspólnictwa z ekscedentami ulicznymi. „Spodziewam się — kończy — że między słuchaczami tej akademii nie znajdzie się ani jeden, któryby dał posłuch działającym z bezpiecznego ukrycia podżegaczom i ściągnął na siebie całą surowość prawa“.

Aresztowanych studentów — jednego medyka i jednego farmaceutę — odstawiła policya po przesłuchaniu do sądu karnego; a trzeciego aresztowanego, członka redakcyi *Narodnich Listów*, Pachmajera, policya, wytrzymawszy go 16 godzin, na wolność puściła. Młodoczesi tymczasem przystępują do zmobilizowania swych zwolenników na prowincyi i używają wszelkich środków, aby zdyskredytować pomiędzy masami ludności stronnictwo staro-czeskie.

Z Petersburga.

(Reklamacye w sprawie ograniczeń praw cudzoziemców. — Projekt prawa o naturalizacyi. — Proces przeciw nihilistom).

W sprawie znanego ukazu donoszą do *Polit. Corr.* z Petersburga, że oczekują tam mnogich reklamacyj ze strony rządu niemieckiego co do ograniczeń praw cudzoziemców w zachodnich prowincyach, zwłaszcza zaś, co się tyczy tych wypadków, w których Niemcy zakupili obszary ziemi na raty lub *à fond perdu*, a dotąd nie otrzymali od władz zatwierdzenia tytułu własności.

Projekt do prawa o naturalizacyi czyli poddaństwie w Rossyi jest ostatecznie opracowany i niebawem przejdzie do Rady państwa. Według *Mosk. Wied.* projekt ten brzmi:

„Stosownie do zmian, które należy wprowadzić do prawa o naturalizacyi obcych poddanych w Rossyi, oraz do prawa o opuszczaniu przez poddanych rossyjskich poddaństwa rossyjskiego, uznano za właściwe przeprowadzić na drodze prawodawczej, co następuje:

a) poddani rossyjscy mogą bez żadnych przeszkód opuszczać poddaństwo rossyjskie, jeśli tylko nie pociąga to za sobą jakiegokolwiek targnięcia się na obowiązki względem Rossyi; *b*) poddani rossyjscy, którzy przyjęli poddaństwo w obcem mocarstwie, w razie krótkotwałego pobytu w Rossyi, uważają się za obcych poddanych; w razie zaś gdyby przebyli w Rossyi dłużej nad rok jeden, wówczas będą poczytywani za ludzi, którzy wrócili znowu do poddaństwa rossyjskiego; *c*) ci poddani rossyjscy, którzyby, opuściwszy ojczyznę, nie wrócili do niej w terminie przez rząd wskazanym, w razie późniejszego powrotu do Rossyi, będą osadzeni w twierdzy na czas od czterech tygodni do jednego roku; *d*) ci, co opuszczą Rossyę dla uniknięcia służby wojskowej nie stawią się w terminie przez rząd oznaczonym, w razie powrotu późniejszego ulegną: jeśli ucieczka miała miejsce w czasie pokoju — osadzeniu w domu poprawy na czas od sześciu miesięcy do półtora roku i utracą pewne szczególne przywileje i prawa; jeśli ucieczka miała miejsce w czasie wojny — utracą wszelkie szczególne i nabyte prawa i przywileje, i ulegną wysłaniu do odległych gubernij z wyjątkiem syberyjskich lub osadzeniu w domu poprawy; e) gdyby niestawiający się w terminie przez rząd wskazanym, nie złożył w tymże terminie dowodów, świadczących o tem, iż nie stawił się jedynie z przyczyn od niego niezależnych, wówczas przechodzi pod opiekę w zastosowaniu się do §§ 1451 — 1455 ust. postęp. cyw., przyczem sąd obowiązany będzie, nie oczekując upływu terminu pięcioletniego, ani też nie czyniąc żadnych ogłoszeń, przystąpić do zawyrokowania w tej sprawie, opieka zaś trwać będzie aż do czasu powrotu emigranta do Rossyi lub też aż do jego śmierci“.

Wczoraj, jak donosi *Schles. Zeitung*, rozpoczął się w Petersburgu wielki proces rewolucyjny przeciw Łopatnikowi i towarzyszom. Proces ten nie będzie się toczył przed nadzwyczajnym trybunałem cywilnym, jak zwykle bywa, lecz przed sądem wojennym, wyłącznie ku temu celowi powołanym. Przedmiotem tego procesu jest zamordowanie pułkownika żandarmeryi Sudejkina i rabunek dwóch wozów pocztowych w celach rewolucyjnych. Nadto chodzi o przyrządzanie nabojów wybuchających w celach zbrodniczych, o tajną drukarnię rewolucyjną w Dorpacie i t. d., w ogóle o siedm popełnionych zbrodni. Jakkolwiek rozmaite te zbrodnie nie zostają z sobą w żadnym związku, a oskarżeni o nie wcale się z sobą nie znają, to jednakże Łopatnikow brał udział w tych siedmiu „zbrodniach“ będąc niejako łącznikiem ogólnego działania. Rząd upatruje w nim jednego z najniebezpieczniejszych kierowników rewolucyjnego ruchu. O ile się zdaje, Łopatnikow będzie na śmierć skazany. Proces wkrótce się ukończy. Samo jednak odczytanie aktu oskarżenia zabierze dwa dni, gdyż składa się on z 575 stronnic druku. Szereg procesów rewolucyjnych nie skończy się na tej sprawie. Między oskarżonymi znajduje się kilka kobiet.

Watykan i Kwirynał.

Korespondent *Polit. Corresp.*, utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi, pisze pod dniem 29 maja:

Sprawa pojednania Watykanu z Kwirynałem jest ciągle jeszcze tematem dyskusyi dziennikarskiej. Godną uwagi przy tem jest ta okoliczność, iż nie katolicka, lecz właśnie liberalna prasa włoska zajmuje się najczęściej i najgorliwiej tym przedmiotem. Dzienniki liberalne jednak umieją zręcznym manewrem fakt ten tak zamaskować, iż mogłoby się zdawać, że Kurya właśnie czyni najgorliwsze starania celem nakłonienia Kwirynału do pojednania. W rzeczywistości jednak z licznych enuncyacyj prasy liberalnej można nabrać przekonania, iż w tych decydujących kołach, których echem jest pomieniona prasa życzą sobie jak najgorręcej porozumienia ze Stolicą św. Jako symptomaty, które mają rzekomo posłużyć na dowód, że koła kościelne pracują z całą forsą nad sprowadzeniem pokoju z władzą świecką we Włoszech, przytaczają dzienniki liberalne pomiędzy innemi zachowanie się arcybiskupa i kleru we Florencyi podczas odsłonięcia fasady kościoła *Sta. Maria del Fiore*. Każdy jednak pojmie to i zrozumie, iż zachowanie się przy tej uroczystości florenckiego księcia kościoła wobec króla włoskiego i jego małżonki było wskazane jasno regułami taktu. Złożył on tylko cześć należną i uszanowanie głowom ukoronowanym i nie mógł też postąpić inaczej.

Absolutnie tedy niewłaściwą jest rzeczą, wysnuwać z tej okoliczności wnioski o gorączkowych zabiegach Watykanu dla osiągnięcia pokoju z Królestwem Włoskiem. Ostatnia zresztą alokucya papieska powinna była pouczyć prasę liberalną o istotnych tendencyach Watykanu. Przekonała ona bowiem, iż Stolica św. nie jest bynajmniej tą stroną, która usiłuje bądź co bądź nakłonić rząd włoski do porozumienia. Wszak Ojciec św. oświadczył bez ogródek, że nieszczęsny zatarg mógłby być uchylonym

---

I był nim, tylko na inny zupełnie sposób, niż ten, jaki przypisywał Orbece.

W przedpokoju rozległ się dzwonek. Konrad wstał znowu. Dakoński już go nie zatrzymywał, ale gdy młody zastępca był przy drzwiach, zawołał za nim, jakby coś przypomniawszy:

— Ale, ale, kochany panie Konradzie!... Poradź pan odemnie Żmickiemu serdecznie, bo to serdeczny chłopiec, aby się od tych niesmacznych wycieczek przeciwko starym pannom odzwyczaił. Przypina je nieraz ni w pięć ni w dziewięć. Co znaczyło naprzykład to wyrażenie w ostatniej recenzyi?

Wziął z kupki leżących na stoliku wycinków jeden świstek i przeczytał prędko:

— „Wstrzemięźliwa pruderya autora, który nigdzie otwarcie swoich postulatów nie wypowiada, nadaje całej sztuce cierpko-nudny staropanieński koloryt.“ Po co to? Teraz, przy takich ciężkich czasach w każdej niemal rodzinie znajduje się jakaś stara panna, albo materyał na nią.... Podobne przytyki nie mogą się podobać.... Nie zapomnij mu pan tego powiedzieć.

IV.

Konrad oczekiwał z pewną niecierpliwością powtórnego zjawienia się panny Pelwiczówny w redakcyi. Wmięszanie się kobiecego żywiołu, i to jeszcze w tak wdzięcznej postaci, było miłą rozmaitością na tle mało zajmujących stosunków ze współpracownikami „Dnia Dzisiejszego“.

Konrad, jak za czasów kawalerskich tak i teraz, wyjątkowo mało miał styczności z płcią nadobną. — W pomyślniejszych warunkach byłby się może wykierował na światowca, bo życie towarzyskie wykwintnych i inteligentnych salonów nęciło go niegdyś bardzo. Ale z chwilą ożenienia stało się dla niego niedostępnem. Ania nie była żoną, którą taki, jak on, drażliwy na punkcie miłości własnej, człowiek byłby się chciał pochlubić między ludźmi; potem domowe nieszczęście odebrało mu ochotę do zabaw; był zresztą za dumnym, żeby chodzić po wieczorach, pomimo że go tu i owdzie zapraszano, gdy sam u siebie wieczorów wydawać nie mógł.

Jako literatowi byłoby mu to uszło, ale nie chciał ze swego przywileju korzystać. — To też towarzyskie jego stosunki sprowadzały się do koleżeńskich posiedzeń w uprzywilejowanych knajpkach lub do męskich oficyalnych zebrań, w których z tych lub owych względów zmuszony był uczestniczyć.

Panna Pelwiczówna była może pierwszą, tak inteligentną, młodą i wykwintną kobietą, którą spotykał i to w warunkach wyjątkowych, stawiających ją w niejakiej od niego zależności. Wszak ona przez ten tydzień często musiała o nim myśleć i niepokoić się, jaki wyrok z ust jego usłyszy.

Teraz Konrad był podwójnie zadowolony. Raz, że mu się udało przeprowadzić coś prawie wbrew woli apodyktycznego redaktora; powtóre, że to zwycięstwo zapewniało mu nagrodę w uśmiechu i rumieńcu na tej ślicznej twarzyczce, która mu się w ciągu tygodnia często, ni ztąd ni z owąd, przed oczyma zamajaczyła.

Dziś miał ją zobaczyć na jawie. Był to dzień, w którym pisywał swoje jednodniówki, co go zwykle denerwowało. Konrad wmówił w siebie, że dziennikarstwo zabiło w nim talent twórczy, nienawidził też go jak swego największego krzywdziciela. Nie mylił się; ale kto wie, czy ta codzienna, wewnętrzna walka, ten bunt nieustanny duszy, która nie umiała i nie mogła stargać raz nałożonych kajdan, czy to wszystko nie wyczerpywało go bardziej, niż jarzmo, w jakiem chodził.

Dzisiaj był w lepszem usposobieniu. Pióro szybciej latało po papierze, skrzypem swym mącąc ciszę posępnego pokoju. Konrad najczęściej sam w nim się znajdował, inni współpracownicy mieścili się w bocznych pokojach; pan Władysław Krzecki tylko i Wisłowski siadywali z nim, ale o tej porze nigdy ich jeszcze nie było.

Konrad skończył pisać i spojrzał na zegarek. Brakowało dwadzieścia minut do siódmej. Chciał zadzwonić, lecz w tejże chwili drzwi otwarły się i weszła szybko, nie oznajmiając się już, panna Pelwiczówna.

Łagodna i sucha pogoda dozwoliła jej z większą jeszcze elegancyą uwydatnić powaby toczonej figurki, do której krótki, aksamitny kaftanik zdawał się być przyklejonym. Na twarzy nie miała woalki, a w ręku parasola, któryby jej swobodę ruchów krępował.

Podeszła prosto do biórka. Konrad wstał z uprzejmym ukłonem

— I cóż? — zapytała, patrząc mu w oczy. — Przeczytałeś pan? Nie zwracasz mi pan rekopisu?

— Nie, pani.

— Ach!... To dobrze.

Zarumieniła się, ale zamiast podziękować mu wdzięcznym uśmiechem, jak się tego spodziewał, odwróciła się szybko, kryjąc doznane wrażenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tylko wówczas, gdyby „zabezpieczoną została sprawiedliwość i godność Stolicy św.“ i że głównym warunkiem zgody musiałby być taki stan rzeczy, „w którym Papież rzymski nie podlegałby niczyjej władzy i używał, jak tego domaga się prawo, zupełnej i rzeczywistej wolności“. Znaczy to innemi słowy: „Papież musi być faktycznym władcą należącego do niego całkowicie terytoryum, i nie może być zawisłym w jakibądź sposób od ustaw jakiegokolwiek państwa“.

Ministrowie gabinetu francuskiego.

Podaliśmy już daty biograficzne prezesa nowego gabinetu, p. Rouvier, i ministra wojny, generała Ferron; obecnie uzupełniamy je szczegółami co do reszty członków nowego ministerstwa:

Minister spraw wewnętrznych, p. Fallières, w wieku lat 46, jest z zawodu adwokatem, w Izbie deputowanych jest jednym z przywódców frakcyi oportunistów, a radykalni skrajnej lewicy zaszczycają go swoją nadzwyczajną nienawiścią. Fallières był już dawniej ministrem oświecenia i spraw wewnętrznych, a krótko bardzo także prezesem gabinetu. Na stanowiskach zajmowanych w gabinecie, zjednał sobie rozgłos bardzo energicznego człowieka, a tej energii u ludzi politycznych, którzy obierają drogę środkową, nienawidzi szczególniej żywioł radykalny Francyi.

Minister oświecenia i sztuk pięknych, pan Spuller, ma lat 52; syn osiadłego we Francyi, w departamencie de la Cote d'Or, Niemca-Badeńczyka, jest z zawodu adwokatem. Nie mając wielkiej praktyki, oddał się polityce, i krążąc jako trabant około pierwszorzędnych słońc, około Gambetty, Juliusza Ferry'ego i Floqueta, pracował wraz z nimi od roku 1862 niestrudzenie nad obaleniem cesarstwa. Po rewolucyi wrześniowej fungował jako sekretarz Zgromadzenia narodowego, i razem z Gambettą odbył balonem podróż powietrzną do Tours. W roku 1871 objął naczelną redakcyę założonej przez przyjaciela swego *République Française*. Od roku 1876 był członkiem Izby deputowanych i po trzykroć jej wiceprezesem. W ministerstwie Gambetty był Spuller podsekretarzem dla spraw zagranicznych. Dodać nadto trzeba, że Spuller obeznany jest doskonale ze stosunkami krajowemi, jest publicystą znakomitym, a prawemu jego charakterowi nawet nieprzyjaciele nie mogą zrobić żadnego zarzutu.

Minister sprawiedliwości p. Mazeau jest senatorem i ma być dobrym jurystą, który uprawia nauki prawnicze z zamiłowania, ale dotychczas mało znany.

P. d'Autresme, nowy minister handlu, urodził się w roku 1826. Jest inżynierem i właścicielem licznych zakładów przemysłowych; jako autor i kompozytor kilku oper lirycznych zyskał dość rozgłośne imię w świecie muzykalno-literackim. Z tem wszystkiem na stanowisku, które zajął, jest fachowym, czego nie można było powiedzieć o jego poprzedniku.

Nowy minister robót publicznych, pan Hérédia, urodził się w roku 1836 na wyspie Hawannie, gdzie ojciec jego miał wielkie plantacye. Podczas oblężenia Paryża w roku 1871 zyskał obywatelstwo francuskie. Bogaty z domu, uprawiał poezyę. Jako członek paryskiej rady gminnej a później jako deputowany występował jako radykał.

P. Barbe, minister rolnictwa, również członek radykalnej lewicy. Urodził się w Nancy w r. 1836. Służył w artyleryi; porzucił następnie karyerę wojskową i oddał się przemysłowi. W roku 1870 wstąpił napowrót do wojska i dowodził w Toul artyleryą. Po ukończeniu wojny zakładał za pozwoleniem rządu fabryki dynamitu i trudnił się jego wyrobem, a prócz tego na Korsyce i w Algierze kierował przedsiębiorstwami rolniczemi. P. Barbe uchodzi za bardzo zdolnego i praktyczego agronoma w kraju i zagranicą.

Jedynym członkiem byłego ministerstwa Gobleta, który wszedł do gabinetu nowego, jest minister spraw zagranicznych, p. Flourens. Uważano go w swoim czasie, gdy p. Freycinet go polecał przy tworzeniu gabinetu p. Goblet, za człowieka wprawdzie zdolnego, ale nie samodzielnego. P. Flourens jednak w czasach bardzo trudnych złożył dowody, że znakomicie umie pokierować sprawami państwa. To skłoniło nowego szefa gabinetu, że ministrowi spraw zagranicznych powierzył na nowo tę samą tekę.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Piaskach, w powiecie rudeckim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Towarzystwo Gizeli** w Wiedniu, którego celem jest zabezpieczenie posagu dziewczętom, wstępującym w związek małżeński, jak się okazuje ze sprawozdania z jego gospodarki w roku 1886, rozwinęło się nadzwyczajnie i zaliczone być może do pierwszorzędnych instytucyj humanitarnych Monarchii. Kapitał zabezpieczeń towarzystwa wzrósł w tym roku do 5 milionów zł., czyli w stosunku do poprzedniego roku, podwoił się. Dochód z premij wynosił w tym czasie 232.516 zł., rezerwa premiowa 342.266 złr. Administracya Towarzystwa jest nadzwyczajnie oszczędna i kosztuje zaledwie 5 prc. sumy dochodów z premij. W roku ubiegłym, jak już o tem donieśliśmy, członkowie honorowi Towarzystwa ofiarowali 2.010 złr. na wyposażenie dziesięciu ubogich dziewcząt.

— **C. k. dyrekcya poczt i telegrafów** podaje do publicznej wiadomości, że pociągami kuryerskiemi nr. 3 i 4 przewożona będzie, od 1 czerwca począwszy, poczta listowa. Ze Lwowa ohchodzić będą pociągiem kuryerskim korespondencye (listy, gazety i t. p.), które w głównym urzędzie do godziny 1ej po południu na filii III. do godziny 12, na filii II. do godziny 12 minut 15 a na filii I do godziny 12 minut 30, zaś na dworcu głównym do godziny 2 nadane zostaną.

— **Kapela towarzystwa Harmonii**, grać będzie dziś, w piątek, o godzinie 6 po południu w ogrodzie Miejskim, przed pomieszkaniem pana Marszałka krajowego. Zarząd tow. Harmonii postanowił, ażeby kapela towarzystwa począwszy od niedzieli, 5 bm., co dzień grywała w ogrodzie Miejskim, w godzinach od 7 do 9 rano, podczas pogody. Festyn na rzecz szkoły muzycznej tow. Harmonii oznaczono ostatecznie na 9 bm. Program, bardzo urozmaicony, podamy później.

— **Nowo założone polskie stowarzyszenie** w Wiedniu „Praca“, którego celem jest utrzymywanie nauczyciela języka polskiego dla dzieci Polaków, tamże zamieszkałych, uzyskało w tych dniach od władzy rządowej zatwierdzenie statutów i odbyło w sobotę, dnia 21 maja pierwsze konstytuujące walne zgromadzenie. Wybrano: prezesem p. G. Smólskiego, I zastępcą prezesa adwokata dr. B Zakrzewskiego, II zastępcą prezesa inżyniera i urzędnika kolei państwowej, p. Maglerowskiego, skarbnikiem fabrykanta, p. Wł. Czerwińskiego i sekretarzem dr. Ehrlicha. Do nowego stowarzyszenia, które ma przed sobą rozległe pole pracy, przystąpiła od razu znaczna liczba członków, pomiędzy tymi książę Jerzy Czartoryski.

— **Do Rady powiatowej** brzozowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został hr. Wojciech Starzeński, właściciel dóbr.

— **Majówka „Gwiazdy“** odbędzie się w niedzielę. 5 bm., w lasku na Pasiekach, za rogatką Łyczakowską. W program jej wchodzą: Koncert kapeli wojskowej 95 pułku; bazar kwiatowy, w osobno na ten cel urządzonym pawilonie; o godz. 4 rozpoczną się gry towarzyskie, jako to: gra w obręcze, kręgielnia sznurowa, huśtawka, strzelanie z flobertów i t. p., tańce, a w końcu chór stowarzyszenia odspiewa dla urozmaicenia programu kilka utworów. O godz. 9 powrót do miasta z muzyką i lampionami. W razie niepogody majówka odbędzie się w niedzielę. 19 b. m. Odbycie majówki oznajmią chorągwie wywieszone w Rynku w lokalu „Ochotniczej straży ogniowej“ i z koszar miejskiej straży ogniowej (plac Cłowy).

— **Komisya etnograficzna Wystawy krajowej** pod przewodnictwem dr. Faustyna Jakubowskiego odbyła posiedzenie dnia 28 maja, na którem dyrektor Wystawy zdał sprawę z dotychczasowych przygotowań. Tenże odczytał list p. Jackowskiego, prezesa Kółek rolniczych w Poznańskiem, zawiadamiający komitet o przygotowaniach w Poznańskiem do Wystawy etnograficznej w Krakowie, które jak najpiękniejsze rokują nadzieje. Komisya zastanawiała się nad miejscem dla Wystawy etnograficznej na placu Wystawy i przyszła do przekonania, iż wobec licznych zgłoszeń z działu przemysłowego, przynajmniej część Wystawy etnograficznej musi być w pawilonie osobnym, zaś część pomieszczoną być może w pawilonie przemysłowym, tak, jak na innych wystawach, a w szczególności na wystawie peszteńskiej. Aby dział ten był jak najpiękniejszy i dał Najdost. Następcy Tronu przy otwarciu Wystawy dokładny obraz życia naszego ludu, uchwaliła komisya odnieść się do pań znanych z zamiłowania do kraju, aby zajęły się zbieraniem przedmiotów na Wystawę etnograficzną.

— **Cieszyn,** 30 maja. We Frysztaku zmarł dnia wczorajszego ś. p. Faustyn Filasiewicz, c. k. emeryt. starszy komisarz straży skarbowej, dyrektor „Filii frysztackiej, towarzystwa oszczędności i zaliczek w Cieszynie“, w 80 roku swego zasłużonego żywota. Zostając długie lata w służbie rządowej, nieboszczyk odznaczał się jak w całem swem życiu, wzorową pilnością i prawością, żywiąc przytem w swem sercu szczere uczucia narodowe. Lubo urodzony i wychowany w Galicyi, to jednak doszedłszy do emerytury, zajął się przedewszystkiem sprawą polską na Szląsku austryackim, a to razem ze swym jedynym synem Hilarym, jednym z najwybitniejszych dziś pracowników tutejszych na niwie narodowej. Będąc lat kilka prezesem polskiej Czytelni ludowej w Cieszynie, należał do najgorliwszych inicyatorów późniejszych wielce pożytecznych instytucyj, ażeby przy ich pomocy byt tej Czytelni utrwalić i sprawie narodowej na Szląsku dać silniejsze oparcie. Obdarzony bystrym umysłem i ogrzewany ciepłem serdecznem, zachował taką rzeźkość i energię do ostatnich dni swoich, że patrząc na jego poważną lecz zawsze ożywioną postać, nie było się można domyślać jego tak podeszłego wieku. Czynny do końca spoczął wreszcie, zostawiając u ludu szląskiego szczery po sobie żal, tudzież uczucie wdzięczności i uznania za dzielną i wytrwałą pracę dla sprawy ojczystej. Ciało ś. p. Faustyna spocznie w ukochanej szczególnie przez niego a zapomnianej od wieków przez naród pięknej szląskiej dzielnicy. Cześć pamięci dobrze zasłużonego obywatela!

Stan powietrza. Barometr opada. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 3 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od SE przez S do W, średnia temperatura doby około 16°C., przeważnie pochmurno, powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne, deszcz, który nastąpi prawdopodobnie w nocy lub jutro.

Najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła 7·4°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 760·8 mm.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu kwietniu roku 1887 następujące cyfry: Z końcem marca 1887 roku było chorych 578, przybyło w miesiącu kwietniu 759, było przeto w miesiącu kwietniu ogółem leczonych 1.337. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 550, z polepszeniem zdrowia 144, nieuleczonych 57, umarło 65; ubyło tedy razem 816. Pozostało z końcem kwietnia 521. Najwyższy stan chorych był dnia 2 kwietnia 609. Najniższy stan chorych był d. 10 kwietnia 630 Średni stan chorych wynosił 569. — W zakładzie położniczym pozostało z końcem marca położnic 42, dzieci płci męskiej 19, żeńskiej 8. Przybyło w kwietniu położnic 70, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 35. Było ogółem leczonych położnic 112, dzieci płci męskiej 57, żeńskiej 43; wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 60, dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 17, przed odbytym połogiem położnic 3; umarło: położnic 2, dzieci płci męskiej 5, żeńskiej 10, ubyło razem położnic 65, dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 27. Pozostało z końcem kwietnia położnic 47, dzieci płci męskiej 20, żeńskiej 16. — W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem marca, dzieci płci męskiej 40, żeńskiej 34, razem 74. Przybyło w kwietniu dzieci płci męskiej 44, żeńskiej 36, razem 74. Było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 84, żeńskiej 70, razem 154. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 20, razem 54, nieuleczonych płci męskiej 3, żeńskiej 7, razem 10, umarło dzieci płci męskiej 13, płci żeńskiej 14, razem 27; ubyło razem dzieci płci męskiej 50, żeńskiej 41, razem 91. Pozostało z końcem kwietnia dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 29, razem 63.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z kieszeni pugilares z kwotą 13 złr. burkę brunatnego koloru, wartości 20 złr; palto bronzowe, war. 15 zł.; 2 łyżki do kawy srebrne bez znaków; 1 łyżkę stołową i 1 łyżkę do kawy srebrną, znaczoną literami gotyckiemi C. B., wart. 12 zł.; 1 łyżkę srebrną do kawy znaczoną lit. gotyck. L. S., wart. 3 zł. — Znaleziono pugilaresik z kwotą 5 zł. 25 ct. i scyzoryk; 2 zł. na placu Krakowskim; parasol stary czarny; blankiety losów Czerwonego krzyża i podania sądowe na imię Karola Riedla; beczkę próżną na ul. Hetmańskiej. — Zgubiono bransoletkę srebrną, pozłacaną, wart. 4 zł. 50 ct. — Zajęto u złodzieja, który zdołał umknąć, worek, w którym się znajdowały dwa żywe indyki.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 10 maja b. r. posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego pod przewodnictwem dyrektora dra Zolla, na którem prof. dr. Kasparek czytał pracę „O zadaniu filozofii prawa i jej stanowisku w dziedzinie umiejętności prawnych“. Nauki prawne dzielą się na umiejętności specyalne, albo według przedmiotu, albo według kierunku pracy umiejętnej. Filozofia prawa musi się zająć prawem w całej jego osnowie, a zatem podział nauk prawnych według przedmiotu nie ma dla niej znaczenia wielkiego, natomiast wielkiej wagi jest zaznaczenie możliwych kierunków pracy naukowej w dziedzinie prawa i państwa. Takich kierunków jest przedewszystkiem trzy: dogmatyczny, rozbierający prawo istniejące; historyczny, badający przeszłość prawną i polityczny, pracujący nad możliwemi reformami w dziedzinie prawnej i państwowej. Te trzy kierunki pracy naukowej są jednakże niewystarczające; powstał więc czwarty filozoficzny, którego zadanie właśnie bliżej określić należy. Ten kierunek przez trzy blisko wieki był uprawiany pod nazwą prawa natury. Zwolennicy prawa natury sądzili, że istnieje z natury człowieka płynące, rozumem wspólnym poznawane prawo, które jest wieczne, niepozbywalne, wszystkie narody po wszystkie czasy obowiązujące. Za główne więc zadanie naukowe uważano wykrycie i wykazanie tego wiecznego, wszystkich obowiązującego prawa naturalnego. Wszystkie usiłowania w tym celu podjęte, okazały się jednak płonnemi, prawa naturalnego nie zdołano wykryć. Oprócz tego okazała się taka sprzeczność między owym wymarzonym światem prawa naturalnego, a prawem rzeczywiście obowiązującem, że żadna prawie zasada, którą uważano za wypływającą z prawa naturalnego, nie była w prawie obowiązującem powszechnie przyjętą. Wszelkie usiłowania pogodzenia prawa natury z prawem pozytywnem okazały się płonnemi i prowadziły albo do negacyi praw wrodzonych, albo do negacyi i przewrotu prawa pozytywnego. Jakkolwiek zasługi historyczne tego kierunku naukowego są wielkie, mimo to pod względem naukowym okazał się on błędnym. Filozofia prawa musiała tedy porzucić ten błędny kierunek i dojść do przekonania, że jej się zająć należy tem samem, co inne nauki prawne, prawem i szukać prawdy temi samemi drogami i metodami badania; że jej zadanie nie może być inne, jak wogóle filozofii w zakresie umiejętności w ogólności, t. j. zestawiać wypadki wszystkich specyalnych umiejętności prawnych w jedną całość. W samej rzeczy wykazują wszystkie powyższe kierunki naukowego badania prawa, że istnieje konieczność ogólniejszej filozoficznej nauki. Dogmatyczne nauki prawne dochodzą każda w swojej dziedzinie do pojęć ogólnych, które nie są najwyższemi pojęciami nauki i wymagają zestawienia w ogólnej nauce prawnej dla wszystkich umiejętności prawnych; historyczne badania specyalne naprowadzają na konieczność zestawienia rezultatów tych badań, aby osiągnąć cel naukowy wszelkich badań historycznych, tj. wykryć prawa rozwoju dla zjawisk życia prawnego i politycznego; wreszcie polityczne nauki prawne wymagają traktowania spraw z ogólniejszego stanowiska. Filozofia prawa i państwa jest tedy, wobec specyalnych nauk prawnych i możliwych naukowych kierunków ich uprawy konieczną. Tej przypada zadanie wykazać związek prawa z wyższemi pojęciami filozoficznemi, mianowicie etycznemi, wykryć istotę prawa i państwa, określić ich cel i funkcye, jakie spełnić mają w życiu, poznać prawa rozwoju tych zjawisk, wskazać na ideał, do którego w rozwoju prawnym i politycznym mamy dążyć, wreszcie wyjaśnić istotę i znaczenie wszystkich ważniejszych instytucyj prawnych i politycznych. Taka nauka, opierająca się nie na wymarzonych utworach fantazyi, lecz na dorobku wszystkich specyalnych umiejętności prawnych, doprowadza nauki prawne do ich kresu, stwarza konieczną jedność w tej dziedzinie wiedzy, sprowadza tutaj ład i harmonię. Jeżeli nauki prawne wzrokiem badawczym w historyi zapuszczają się w przeszłość, docierając do ostatecznych źródeł historycznych prawa, jeżeli w naukach dogmatycznych rozpatrują teraźniejszy rozwój prawa i państwa, dalej w polityce zapuszczają wzrok w przyszłość, filozofia prawa patrzy w niebo, gdzie spoczywają wszelkie źródła sprawiedliwości i prawa i naprowadza na ideał, do którego w naszym rozwoju prawnym i politycznym mamy dążyć.

W ożywionej dyskusyi nad tym przedmiotem wzięli udział pp.: Krzymuski, Smolka, Pawlicki, Zoll i Dargun.

Następnie przedstawił sekretarz wydziału nadesłany przez prof. Nehringa z Wrocławia regestr do tomu II Helcla *Starodawnych prawa polskiego pomników*. Regestr ten, ułożony przez kilku członków istniejącego dawniej towarzystwa literacko-słowiańskiego w Wrocławiu a następnie przejrzany, sprawdzony, uporządkowany i uzupełniony przez p. Filipowicza, studenta w falkutecie filozoficznym uniwersytetu wrocławskiego, z pomocą p. Starczewskiego z tegoż falkutetu, uchwalono odstąpić komisyi prawniczej do użytku, zaś pp. Filipowiczowi i Starczewskiemu oraz prof. Nehringowi wyrazić podziękowanie.

— **Towarzystwo Przyjaciół Nauk** w Poznaniu, mianowało członkami korespondentami pp. Zygmunta hr. Cieszkowskiego i dr. Bronisława Dembińskiego, docenta historyi powszechnej w uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Pożar opery komicznej w Paryżu.** Korespondent paryski *Słowa*, który był naocznym świadkiem katastrofy, opowiada między innemi: Cały dramat dokonał się wewnątrz. Zapaliło się tam jak w piecu, i to, co było drewnianego lub papierowego, spaliło się jak wiązka drzewa. Trochę iskier i cokolwiek płomieni dobywało się z początku przez wierzchnią lekką i w liczne otwory wentylacyjne zaopatrzoną kopułę, jak przez drzwiczki; potem kopuła zapadła się i przydusiła ogień. O $10\frac{1}{2}$ w półtory godziny po rozpoczęciu pożaru, nie było już nawet śladu łuny nad teatrem. Oto, co sam widziałem.

Widziałem także wczoraj i dzisiaj 20 trupów i około 100 rannych (z których 50 dość ciężko), wyłącznie prawie z personalu teatralnego i to z personalu podrzędniejszego: chórzystów, maszynistów, kostyumerów i t. d. Publiczność, znajdująca się w sali, przez pół tylko zapełnionej na szczęście, z przyczyny nie dość atrakcyjnego widowiska („Mignon“ z wielce nędzną obsadą ról), uszła cało z wyjątkiem

kilku poturbowanych w natłoku ofiar. Gdyby nie panika i bardzo na czasie zresztą zgaszonym gazem wywołana ciemność, byłoby się i bez tych ofiar obeszło. Minęło dobre pół godziny, zanim ogień dostał się do sali samej, wyjścia zaś dotkniętego katastrofą teatru, aczkolwiek nie do najdogodniejszych należące, były dostatecznemi....

O stratach materyalnych wspominać nawet nie warto. Pokryje je cena ubezpieczenia. Teatr był zresztą w dobrych interesach. Po zabitych i rannych, najbolesniej dotkniętą jest może nasza rodaczka o cudzoziemskiem nazwisku, pani Lola Beeth, ze Lwowa, na której debiut w „Chevalier Jean" Joncieres'a wybierałem się jutro. Spiewała dotąd tylko na kilku koncertach, mianowicie w zeszły poniedziałek w tej samej „operze komicznej" na poranku muzykalnym, gdzie popisywał się także i sławą się raz jeszcze okrył dziewięcioletni Hoffmanek. I nieszczególnie spiewała, nawiasem mówiąc, podobno pod wpływem niedającej się przezwyciężyć emocyi przy pierwszem wystąpieniu przed publicznością, złożoną z kwiatu paryskiej socyety. (Krzesła po 100, loże po 600 fr., jak zwykle teraz na podobnych sensacyjnych przedstawieniach). Biedaczka obiecywała sobie poprawić sprawę jutro. Być może, iż p. Carvalho, dyrektor niefortunnej opery, człek obrotny, pomyśli o zajęciu swego personalu, na bruk wyrzuconego, gdzieindziej np. w opustoszonym po Lohengrinowskiej katastrofie „Eden-Teatrze."

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Pożary teatrów.

Stowarzyszenie statystyczne we Francyi ogłosiło ostatniemi czasy obszerne dzieło, zawierające dzieje tych teatrów, które padły ofiarą pożarów. Obejmuje ono okres 135 lat i mniej więcej wszystkie cywilizowane kraje. Otóż w pomienionym okresie spaliło się 632 gmachów teatralnych, przyczem utraciło życie przeszło 10.500 ludzi. Na rok przypada tedy przecięciowo 78 ofiar. Według zestawienia statystycznego cyfra katastrof, pomimo nadzwyczajnych środków ostrożności, wzmaga się ciągle. I tak w dziesięcioleciu, od r. 1870 do 1880 postradało życie podczas pożarów w teatrach 1.217 osób, a więc przecięciowo rocznie 121, a z owych 632 teatrów, które spłonęły w ciągu 135 lat, przypada na ostatnie pięciolecie 175 teatrów.

Nie mogąc na tem miejscu zapuszczać się w odleglejszą przeszłość, przypominamy tu przynajmniej katastrofy z najnowszych czasów. Dnia 3 grudnia 1885 spalił się zupełnie teatr niemiecki w Moskwie; dnia 2 stycznia 1886 uległ takiemu samemu losowi teatr w Detroit w Stanie Michigan w północnej Ameryce; dnia 12 marca wszczął się pożar w teatrze lwowskim a tylko dzięki wczesnemu alarmowi i nadludzkim wysiłkom straży zawdzięczać należy, iż ogień został zlokalizowanym i stłumionym; d. 5 maja spłonął do szczętu otwarty sześć tygodni przedtem teatr w Derby w Anglii, którego budowa kosztowała przeszło 40.000 fr. szterlingów. Dnia 29 lipca ogień zniszczył gmach teatralny w Tineoelly w Indyach brytyjskich, przyczem 100 osób zginęło a około 400 zostało ranionych. Dnia 15 października padł ofiarą niszczącego żywiołu teatr *Filodramatico* w Ravennie, a czasy pożarów z roku zeszłego zamknął okropny pożar jednego z największych przybytków muzy dramatycznej w Filadelfii, teatr *Temple*. W roku bieżącym otworzył smutną liczbę pożarów teatr miejski w Getyndze W ośm dni później, dnia 19 stycznia w teatrze londyńskim „Irelie" ktoś niebaczny lub złoczyńca może krzyknął: „pali się!" Alarm był fałszywy, lecz 17 osób, z tego przeważna część kobiet, przy wyjściu w skutek ścisku śmierć poniosło. Kronika pożarów teatralnych zanotowała następnie w lutym spalenie się nowo postawionego teatru opery w Northampton w Anglii. Pożar wybuchł w nocy z 12 na 13, tuż po skończonem przedstawieniu, czemu też zawdzięczać należy, że nikt nie postradał życia. W Austryi pierwszy pożar teatru roku bieżącego wybuchł w dniu 17 lutego w Lublanie. Spalił się zupełnie krajowy teatr, tak, że ze wspaniałego budynku pozostały tylko mury. Pożar wszął się po przedstawieniu „Fatinicy" o godz. 12 w nocy. W dziesięć dni później spłonęło wspaniałe, budowane wedle wzorów wiedeńskich, kolosum w Eggenburgu.

Na dwa ostatnie miesiące przypada wprawdzie jeden tylko pożar, mianowicie teatru opery komicznej w Paryżu, lecz ten przewyższył ogromem i strasznemi skutkami wszystkie katastrofy, jakie nawiedziły Europę od czasu zgorzenia wiedeńskiego *Ringtheatru*.

Powyższem zestawieniem nie są jednak objęte pożary mniejszych teatrzyków, cyrków i bud z różnego rodzaju widowiskami. I tak 16 stycznia 1886 r. spalił się w Bukareszcie cyrk Sidolego. Dnia 1 kwietnia zgorzał w Moguncyi teatr słoni i małp, przyczem zginęło w płomieniach kilkadziesiąt sztuk tresowanych zwierząt, reprezentujących poważny kapitał. Dnia 22 maja stał się pastwą płomieni cyrk Frankloffa.

We dwa miesiące później wybuchł pożar w cyrku Wolffa w Monachium. Przerażenie publiczności było tak wielkie, iż straszna katastrofa zdawała się być nieuniknioną. Tylko przytomności umysłu obecnej na przedstawieniu księżnej Gizeli, córki Najj. Cesarstwa austryackich, należy zawdzięczyć, iż obeszło się bez groźnych następstw. Dostojna Pani widząc, na co się zanosi, wychyliła się ze swej loży i zawołała do przerażonej publiczności, która w największej panice poczęła tłoczyć się ku wyjściom: „Pozostańcie na miejscach! nie ma niebezpieczeństwa". Słowa te wywołały pożądany skutek, tem bardziej, iż księżna, wraz z swem otoczeniem, pozostała spokojnie w loży.

Według statystyki, pożary w przeważnej części powstają na scenie, której przybory, dekoracye i kulisy są najniebezpieczniejszym materyałem palnym. Ofiary jednak w ludziach bywają sprowadzane przeważnie paniką, którą można poczytać słusznie za najstraszniejszą sinistrycę pożaru.

Jak wiadomo, od lat wielu kwestya zabezpieczenia teatrów przed różnego rodzaju katastrofami znajduje się na porządku dziennym; a nie da się zaprzeczyć, iż od czasu spalenia się wiedeńskiego *Ringtheatru*, poczyniono w tym kierunku wiele użytecznych zarządzeń. Przedewszystkiem okazało się bardzo skutecznem zaprowadzenie elektrycznego oświetlenia. W Berlinie, Paryżu i Londynie istnieje taki sposób oświetlenia w kilkunastu już teatrach. Ze wszech miar skutecznem wydaje się także impregnowanie utensyliów scenicznych, które w Prusiech, w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, jest już obowiązkowem.

Na tem jednak nie kończą się zarządzenia ostrożności na wypadek ognia w teatrze. Jeżeli powyżej wymienione mają głównie na celu zabezpieczenie sceny i znajdującego się na niej personelu, to kurtyna żelazna przeznaczoną jest w pierwszym rzędzie dla odwrócenia katastrofy od zapełniającej salę widzów. Spuszczona w porę odgradza amfiteatr od ogniska niebezpieczeństwa a zarazem nie dopuszcza wdzierania się na salę dymu, który zazwyczaj pierwej zabija nim ofiarę mogą dosięgnąć morderczc płomienie. Inne zarządzenie ma na celu niesienie ratunku osobom, zebranym w lożach, które wystawione są najbardziej na niebezpieczeństwo.

Inżynier Juliusz Diss, z Disseldorfu, otrzymał niedawno patent na aparat do spuszczania się, bez niczyjej pomocy, z czteropiętrowej nawet wysokości. Składa się on z nadzwyczaj cienkiej linewki stalowej, z odpowiednim przyrządem, i jest tak małych rozmiarów, iż można go pomieścić wygodnie w kieszeni. Próby czynione z tym aparatem dowiodły jego praktyczności, pytaniem jest jednak, czy wśród strasznego zamieszania wśród tłoku zdjętej śmiertelnem przerażeniem publiczności, potrafiłby on oddać takie usługi, jakich spodziewa się po nim sam wynalazca.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego.**)

Mokry maj jest zapowiedzią obfitych urodzajów. Ciągłe deszcze sprzyjają roślinności; już nawet nawiedziły rolników dość znaczne grady w pierwszej połowie maja, chociaż jeszcze nie nadeszła właściwa pora gradobicia.

I tak pominąwszy pomniejsze miejscowe grady w kilku okolicach, jak naprzykład dnia 4 maja koło Ustrzyk dolnych, przeciągnęła dnia 6 z. m. znaczniejsza burza gradowa w Przemyskiem, koło Małkowic, Chorośnicy i Sądowej Wiszni; w Żółkiewskiem koło Derewni, Brodów aż po Załoźce. W okolicy Żurawna powtarzał się grad kilkakrotnie dnia 3, 8, 9 i 12, którego to dnia spadł także w okolicach Delatyna. Z gradami łączyły się burze i ulewy. Koło Lutowisk dnia 4 maja przeciągnął o godzinie drugiej z południa krótkotrwały niezwykły huragan z deszczem przy wietrze południowo-zachodnim i zrządził w lasach i budynkach znaczne szkody.

Dnia 14go maja, w okolicy Tarnopola zerwała się wieczorem raptowna burza z ulewą, która zamuliła zwłaszcza łąki w dolinach, oraz miejscami przy stokowatych gruntach pozamulała zasadzone już kartofle. Dnia 16 b. m. nawiedziła około 5ej po południu okolicę Grzymałowa bardzo silna, a w maju niezwykła burza z grzmotami i gwałtownym deszczem, która zrządziła znaczne szkody w zasiewach, unosząc z powierzchni zboża i zasadzone kartofle. Łąki mocno zostałe zamulone, a szkody w polu liczyć można na 5 — 10 procent. Dnia 17 z. m. w okolicach Birczy, zerwała się późno wieczór tak straszna burza od południa, z nawalnym deszczem, że połamała bardzo wiele żyta, które już się sypie i dość jest wysokie. Można przyjąć, że czwarta część spodziewanego plonu jest stracona. Silna ta burza poniszczyła nawet flance w ogrodach, a w lasach drzewa poprzewracała.

Klęską roku bieżącego jest wielka obfitość chrząszczów, które objadają sady i drzewa, a nawet zboże w polu. Z okolic Grzymałowa donoszą: „Chrząszcze w tym roku są prawdziwą klęską, ilość niezliczona tych owadów jest bezporównania większą w tym roku jak w latach poprzednich. Najstarsi ludzie nie pamiętają takiej mnogości, przypominającej roje pszczół; nie pamiętają, aby na polach w zbożu taka ich ilość się znajdowała. Dęby, klony, kasztany i wisznie objedzone prawie doszczętnie."

Oziminy w ogóle pięknie wyglądają, z małym wyjątkiem na gruntach wapiennych, gdzie śniegu przez zimę było mało, przez co korzenie zostały uszkodzone. Na gruntach żyznych wybujały po deszczach tak silnie, że można obawiać się, aby nie powylegały przed żniwem.

Rzepak, którego u nas co raz mniej uprawiają, zraziwszy się częstem niepowodzeniem, w tym roku przeważnie piękny i rokuje plon dobry.

Pszenica przeważnie piękna i bujna, w Bełzkiem średnia, toż samo w okolicy Oleszyc, Radziechowa i Baligrodu. Z okolicy Podhajec donoszą, że na rolach silnie znawożonych bardzo piękna, i nie ucierpiała od posuchy, lecz w mniej silnych, jakkolwiek gęsta i zakorzeniona, zaostrzyła się i wygląda licho, dopiero teraz po deszczach zaczęła się poprawiać, to jest nabiera koloru i rośnie w górę.

Żyto sypie się już bujnie. W wielu okolicach jednak średnie, i zaostrzyło się w skutek zimna, poprzedzającego deszcz.

Jęczmiona najwcześniejsze złe, bo już gdy zeszły, spadł śnieg, i jakiś czas leżał, skutkiem czego zżółkły i zniszczały, jednakowoż po deszczach się poprawiają.— W górach niedawno posiany, więc jeszcze nie wiedzieć, jaki będzie.

Owsy wszędzie piękne.

Groch, przed słotą, w wielu miejscach cięła mucha, ale teraz znowu się poprawił.

Koniczyna wszędzie przeważnie piękna, gęsta, przez zimę nie ucierpiała.

Kartofle słota sadzić przeszkadza, dotąd zaledwie $^{1}/_{4}$ część wysadzona.

Kukurudzę dopiero także sadzić zaczynają.

Sady rzęsiście kwitną, z wyjątkiem gruszek.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 3 czerwca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·25 do 8·85, żyto 5·20 do 5·80, jęczmień 4·— do 7·—, owies 4·— do 4·75, groch 4.75 do 7·—, wyka 3·80 do 4·50, rzepak 8·g5 do 9·—, lnianka —·— do ——, koniczyna czerwona 25·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·65, żyto 5·—, do 5·60, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85, do 4·40 rzepak 8·— do 8·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·55 żyto 5·— do 5·45, jęczmień 4·— do 6·70 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 8·— do 8·50, lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·65 do 9.—, żyto 5·35 do 6·—, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·10 do 4·50, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 8·50 do 9.—, lnianka —.— do —:—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 23·— do 24·— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

(x) **Krajowy komitet ściślejszy dla przyjęcia Jego Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rudolfa i Jego Najdostojniejszej Małżonki** w czasie Ich pobytu w Galicyi, odbył wczoraj po południu w sali radnej Wydziału krajowego trzecie posiedzenie pod przewodnictwem JW. hr. Marszałka krajowego. Członkowie komitetu byli w komplecie z wyjątkiem pp. Artura hr. Potockiego i dr. Feliksa Szlachtowskiego, którym ważne sprawy przybyć do Lwowa nie dozwoliły.

Komitet zastanawiał się nad urządzeniem przyjęcia w salonach Marszałkowskich w pałacu Sejmowym. Omawiano wszechstronnie różne szczegóły, dotyczące artystycznej strony dekoracyi sali i gmachu, poczem powzięto uchwały co do pewnych rekonstrukcyj i zmian w wewnętrznem urządzeniu pałacu Sejmowego, co też niebawem zostanie wykonane.

Posiedzenie kwartalne **komisyi krajowej przemysłu domowego i rękodzielniczego** z porządkiem dziennym, któryśmy w numerze wczorajszym ogłosili, odbędzie się pod przewodnictwem J. W. hr. Marszałka krajowego we **środę, dnia 8go czerwca** b. r., a nie dnia 11 czerwca, jak to pierwotnie było postanowione.

W poniedziałek rozpoczną się w Wydziale krajowym obrady komisyi przygotowującej materyały do **reformy gminnej**. Komisya, złożona z mężów fachowej wiedzy administracyjnej i dokładnej znajomości faktycznych stosunków w kraju, będzie już miała przedłożony pewien materyał, przez Wydział krajowy przygotowany, jako substrat do dyskusyi. Materyał ten, obecnie już bardzo obfity, powstał z odpowiedzi przeważnej części wydziałów powiatowych na kwestyonarz w sprawie stosunków gminnych, rozesłany dnia 3 maja b. r., tudzież z nader cennych odpowiedzi 74 c. k. starostw powiatowych, nadesłanyh Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Jesteśmy w tem miłem położeniu, iż niebawem będziemy mogli ogłosić wynik badań w tym kierunku przez Wydział krajowy przeprowadzonych.

W Wydziale krajowym przygotowuje się obecnie bardzo gruntowna reforma ustaw myśliwskich i ustawy o **prawie polowania** Szczegóły, dotyczące ustawodawstwa zagranicznego w tym kierunku, z szczególnem uwzględnieniem ustawy łowieckiej w Królestwie Polskiem i w Prowincyach Zabranych, opracowuje pan Albert **Wilczyński**.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj wspólnego Ministra skarbu, **Kallaya**.

Wieczorem tego dnia odbył się w apartamentach monarszych **obiad**, na który przybyli Najd. Cesarzewiczowstwo, książę Czarnogóry z małżonką i dwiema córkami, Ministrowie, hr. Kalnoky i Kallay, prezes gabinetu czarnogórskiego, Bozo Petrovics, wielki ochmistrz nadworny ks. Hohenlohe, wielki podkomorzy nadworny hr. Trauttmansdorf, wielki koniuszy nadworny ks. Thurn-Taxis, c. k. ambasador przy dworze niemieckim hr. E. Szechenyi, wielki kuchmistrz nadworny hr. Wolkenstein, generał-adjutanci hr. Paar i baron Popp i kilku innych dostojników dworskich, rządowych i wojskowych.

Książę Czarnogóry złożył przedwczoraj wizytę Najdost. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi i kilku innym członkom Najw. Domu. Następnie rewizytował książę pana Ministra spraw zagranicznych, hrabiego Kalnoky'ego, u którego zabawił pół godziny. O godzinie 2giej po południu udali się księstwo, wraz z córkami, do Lainz, dla odwiedzenia Najj. Pani.

Pan Minister wojny, hr. **Bylandt-Rheidt**, objął przedwczoraj, po pięciotygodniowym urlopie, napowrót swe urzędowanie. Jak donoszą dzienniki, zdrowie pana Ministra polepszyło się znacznie skutkiem krótkiego wypoczynku.

Według zestawienia dzienników wiedeńskich, odroczona właśnie **Izba deputowanych** odbyła w okresie od 29 września do dnia odroczenia ogółem 81 pełnych posiedzeń, z których 36 było poświęconych obradom nad budżetem i ustawą finansową na r. 1887. Z tych 36 posiedzeń przypada-

...na dyskusyę ogólną, a 31 na specyalną. Ze strony Rządu wniesiono 44 przedłożeń, ze strony Izby zgłoszono 101 interpelacyj, z tych odpowiedział Rząd na 46. Ogółem pojawiło się 38 wniosków poselskich, z których jedna trzecia część przeszła przez pierwsze czytanie. Z przedłożeń rządowych zostało przyjętych 30 w drugiem i trzeciem czytaniu, pomiędzy temi ustawy ugodowe.

Z Berlina donoszą, iż cesarz Wilhelm, jeżeli wyjedzie do Ems, to dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Dotychczas nie zapadła jeszcze ostateczna decyzya co do udziału cesarzewicza niemieckiego w uroczystościach jubileuszowych w Londynie. Chociaż rekonwalescencya dostojnego pacyenta czyni pocieszające postępy, a ogólny stan jego zdrowia usuwa na razie wszelkie niebezpieczeństwo, to przecież lekarze nie radzą mu podejmować uciążliwej podróży. Gdyby cesarzewicz nie mógł wyjechać do stolicy angielskiej, wówczas reprezentowałby dwór niemiecki na uroczystościach jubileuszowych ks. Wilhelm, najstarszy syn następcy tronu.

Jednogłośnie potwierdzają dzienniki, że nominacya ks. biskupa fuldyjskiego, dra. Koppa, na księcia biskupa wrocławskiego, jest już faktem dokonanym. Nowy dostojnik, do którego dyecezyi należy także część Szląska austryackiego, skutkiem czego przysługuje mu prawo zasiadania w Izbie panów a nawet Rady państwa, urodził się w r. 1837, otrzymał święcenie kapłańskie r. 1862, a w dziesięć lat później został mianowany kanonikiem i wikaryuszem generalnym w Hildesheim, a w roku 1881 otrzymał nominacyę na biskupa fuldyjskiego. Wybitna działalność ks. biskupa Koppa na polu przywrócenia pokoju kościelnego w Prusach i jego udział w rozprawach nad kościelno-polityczną nowelą, są w świeżej jeszcze pamięci, abyśmy potrzebowali przypominać je na tem miejscu.

W sferach dyplomatycznych zapewniają, iż ze strony Austryi nie wyjdzie żadna propozycya ściślej sformułowana w sprawie bułgarskiej. Wszelkie inne wiadomości są bezpodstawne. W. Porta, jak zapewniają, ulega znowu zupełnie wpływom angielskim, z powodu otrzymanego od sir Drummonda Wolfa przyrzeczenia, że Anglia zajmie się uporządkowaniem finansów tureckich. Jeżeli rozesłany przed kilku dniami okólnik W. Porty nie skłoni mocarstw do porozumienia się co do kandydata na tron bułgarski, natenczas Turcya wystąpi ostatecznie z inicyatywą i sama zaproponuje kandydatów. Ambasador angielski, White, miał uzyskać w tej mierze stanowcze zapewnienia od W. Porty i sułtana.

Z Paryża donoszą: Pozory nowych usiłowań demonstracyj ulicznych, które wywołała nieliczna gawiedź, przekonały władze, że do ruchu tego nie przyłączyła się liczna ludność Paryża. Objawy, sztucznie wywoływane, mogą się powtórzyć, nie grożą wszakże żadnem niebezpieczeństwem. Tłum, który ponownie wołał: „Vive Boulanger! i precz z Grévym!“ składał się przeważnie z uliczników paryskich.

Nie brak natomiast jaskrawych i podburzających wycieczek przeciw gabinetowi w prasie radykalnej. *Lanterne* pisze: „Słuchacie rozkazów z zagranicy, odebraliście hasło od księcia Bismarcka i jesteście mu posłuszni. Odtąd prezesowie gabinetów francuskich będą mogli tworzyć ministerstwa tylko za pozwoleniem Prusaka“ itp. *Justice* p. Clémenceau woła o utworzeniu gabinetu, że skandal przyszedł do skutku, że intrygi oportunistów skupiły kilku ambitników, którzy nazwani zostali gabinetem; odmawiamy mu wszelkiej powagi. Dalej mniema *Justice*, że p. Ferry był przynajmniej przeciwnikiem, z którym można było walczyć, i reprezentował jakąś politykę. Ale jako największy grzech obecnego gabinetu, poczytuje ten dziennik okoliczność, że Rouvier stara się o porozumienie z prawicą, a zatem zdradza republikę.

Times ogłosił ostatni artykuł o Parnelizmie i zbrodniach, a w tym samym numerze, w artykule wstępnym daje do zrozumienia, że sprzymierzeńcy Parnella przygotowują w czasie jubileuszu królowej nowe zamachy, ale że władze wiedzą o tem i zarządziły środki ostrożności. — Donoszą, że w kołach liberalnych szukają ewentualnego zastępcy Gladstona, któryby objął przewodnictwo i że oczy wszystkich zwracają się na Morleya.

Agencya telegramów północnych donosi, że według wiadomości z Heratu, Anglicy silnie fortyfikują się w tem mieście. Mury i fosy zwiększono; powznoszono oddzielne reduty i urządzono je odpowiednio na przyjęcie artyleryi i strzelców. Aby uniknąć nieporozumień pomiędzy Afgańczykami i inżynierami angielskimi, emir wyznaczył dwóch urzędników: jednego wojskowego, drugiego cywilnego. Urzędnicy owi czuwają nad prawidłowością robót fortyfikacyjnych. Miasto zostało obficie uprowidowane w wodę, wystarczającą na czas 90-dniowego oblężenia dla dziesięciotysięcznego garnizonu. Wojska skoncentrowane są w samym Heracie oraz w okolicy i mogą być ściągnięte do Heratu bardzo szybko. W Heracie objawia się nienawiść do Anglików. Donoszą dalej z Merwu: Powstanie Ghilzajów powiększa się. Świeżo powstańcy pobili tysiączny oddział wojsk regularnych emira, przyczem zdobyli 5 dział i cały obóz, tudzież ścięli dowódcę oddziału. Ludność Heratu i jego prowincyi głęboko wzburzona i gotowa przyłączyć się do powstańców.

Z Konstantynopola donoszą korespondenci dzienników francuskich, że wkrótce oczekiwać można dojścia do skutku przymierza angielsko-tureckiego, do którego poczyniono już teraz pierwsze kroki dyplomatyczne. Według depeszy dziennika *Paris* przymierze byłoby na razie tylko obronne, ale w razie potrzeby mogłoby się przeobrazić w zaczepno-odporne. Anglia ma Porcie zagwarantować jej posiadłości azyatyckie, a Porta oddać Anglii swoją armię do rozporządzenia w razie wojny w Indyach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 czerwca. (*Tel pryw.*) Tutejsza rada miejska nadała jednogłośnie obywatelstwo honorowe p. Ministrowi dr. Dunajewskiemu i uchwaliła wystawić na koszt miasta pomnik dla ś. p. Mikołaja Zyblikiewicza.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan zwiedzał wczoraj przez całą przeszło godzinę wystawę mebli, gdzie powitali Jego Ces. Mość Minister handlu margr. Bacquehem i Namiestnik Dolnej Austryi baron Possinger. Monarcha wyraził wystawcom Najw. uznanie.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Komisya rumuńska, złożona dla wypracowania propozycyj taryfowych, celem zawarcia traktatu handlowego z Austro-Węgrami, ukończy swe zadanie w dniach najbliższych, poczem delegaci rumuńscy przybędą do Wiednia.

Wiedeń, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj zniszczył pożar wielki młyn Mautnera w Grossjedlersdorf.

Praga, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wybory do sejmu czeskiego w miejsce tych posłów niemieckich, którzy gremialnie z niego wystąpili, odbędą się w sierpniu.

Petersburg, 3 czerwca. Rozkazem dziennym powołał minister wojny na peryodyczne ćwiczenia rezerwistów piechoty na dzień 20 września. Cwiczenia te potrwają najdłużej 3 tygodnie.

Naczelnik angielskiej komisyi dla uregulowania rossyjsko-afgańskiej granicy, pułkownik Ridgeway wyjechał wczoraj w celu zasięgnięcia u swego rządu instrukcyj do Londynu. Pomocnicy jego Lassoc i Barrow pozostali tutaj.

Petersburg, 3 czerwca. Według doniesień z Merwu, zamordowali w pobliżu Kirki zamieszkali Afgańczycy 14tu bucharskich urzędników za to, iż ci nie wpłynęli na ludność, by oparła się pochodowi Rossyan ku Kirce; 24 z. m. zajął Kirkę rossyjski oddział wojskowy, składający się z batalionu piechoty, sotni kozaków i bateryi artyleryi, który przez ludność, miejscowego bega i w obecności rossyjskiego agenta dyplomatycznego w Bucharze sympatycznie został przyjęty.

Rzym, 3 czerwca. *Osserv. Rom.* ogłasza nominacyę kardynała Rampolli sekretarzem stanu Stolicy św.

Berlin, 3 czerwca. Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj po południu na uroczystość założenia kamienia węgielnego do budowy kanału Północno-Baltyckiego w Kiel.

Kiel, 3 czerwca. Przybył tu cesarz Wilhelm w towarzystwie książąt Wilhelma i Leopolda.

Paryż, 3 czerwca. Na posiedzeniu Izby wniósł biskup Freppel, ażeby rozprawy nad przedłożeniem wojskowem odroczyć do najbliższej sesyi. Prezes ministrów, Rouvier, przemawiał przeciw temu wnioskowi, poczem Izba 446 głosami przeciw 60 głosom, takowy odrzuca.

Paryż, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Nowy prezes gabinetu, Rouvier, złożył wczoraj wizyty oficyalne przedstawicielom wszystkich mocarstw.

Paryż, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszej radzie ministeryalnej, minister Flourens złożył oświadczenie, wedle którego stosunki Francyi do wszystkich mocarstw zagranicznych są zadowalające.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 czerwca 1887, godzina 1 min. 40 Alp. Tow. górn. 17.— Węg. akcye kredyt. 288·75, Akcye anglo-austr. 104·75, Akcye banku Union 210·— Akcye kolei Karola Ludwika 208·25, Akcye kolei północnej 252.80 Akcye kolei południowej 76·50, Akcye kole Alföld 183.50. Akcye kolei Elżbiety 225.80 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224.25, Akcye kolei węg. północno wschodniej 166.— Wiedeńskie losy 129·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.75 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102.95, Akcye związkowego banku 93.—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej 226·80, Rubel papierowy 1·15·65, Węgierskie losy 122.25, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 234 60. — Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 2 czerwca 1887, godzina 5 minut 10. Akcye kredytowe —.— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—. Napoleondor —.—,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 3 czerwca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 288·30, Anglo Austr. —·— Unionbank 210.50(?) Kolej Karola Ludwika 208.50. Południowa 90.50, Renta papierowa —.— 5°/₀ Galic. hip. listy zastawne 96·— Galic. oblig. indemn. ·—, do —·— 4½°/₀ listy zastawne banku krajowego —— 4½°/₀ pożyczka krajowa z 1883 roku —· Napoleondor 10·07·50 Rubel papierowy —· . Usposobienie bardzo mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 2 czerwca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr., żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25·25 do 25.50·— złr Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·08. do 8.10. —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 186.50 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 43.75, rzepakowy olej —— Paryż: mąka 58.60 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc czerwiec: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę zniżonej.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 15 w nocy pociąg osobowy.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Pedzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia. i Ławocznego.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa, godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Nadesłane.



Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 czerwca 1887

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	50	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	225	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	50	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	25	103	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	85	101	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	85	101	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	50	93	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	40	105	40
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	86	5	97
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	10	06	10	16
Półimperyał	10	36	10	48
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	$14^1/_2$	1	$16^1/_2$
100 marek niemieckich	61	90	62	60

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 1 czerwca 1887.

I. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.40	81.60
luty-sierpień	81.35	81.55
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.75	82.95
kwiecień-październik	82.90	82.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	129.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	136.25	136.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5. prc.	136.75	137.25
„ „ 1864 po 100 zł.	163.50	164 —
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160 25
Listy zastw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.—	97.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.65	112.80
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.60	105.20
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.—	103.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.10	283.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	231.75	232.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	885.—	887.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	346.—	348.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2547.50	2552.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.60	208.—
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	224.25	224.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	226.—	226.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	75 75	76.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.50	170.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.50	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.25	101.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.50	101.—
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.—	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.80	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.—	100.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	102.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.75	101 25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.30	101.70
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	101.—	101.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.40	89.80
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.40	100.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	46.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.75	20.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.—	45.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.50	14.80
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.70	9.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	58.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	37.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.75	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.05	127.35
Paryż za 100 ft.	50.45.—	50.50.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.08.50	10.09.50
Rossyjski imperyał	10.38.—	10.40.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 2 czerwca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	65
„ „ „ w srebrze	82	75
Renta w złocie	112	65
5 prc. austr. renta marcowa	97	10
Akcye banku wiedeńskiego	886	—
„ „ kredytowego	284	70
Londyn	127	05
Napoleondor	10	$07^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5921. (4134 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych, które w latach 1887, 1888 i 1889 na gościńcach państwowych w Kołomyjskim okręgu budowniczym wykonane być mają, odbędzie się dnia 17 czerwca 1887 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1887 wykonane będą, wynosi:

W sekcyi drogowej Kołomyja nr. I	1021 zł.	81	ct.
W sekcyi drogowej Sniatyn	125 „	53	„
W sekcyi drogowej Kossów	2813 „	$81^1/_2$	„
W sekcyi drogowej Kołomyja nr. II	2206 „	$29^1/_2$	„
Razem	6167 zł.	45	ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę z osobna, lub na kilka, albo też na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka sekcyi albo wszystkie drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem w każdym razie zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj z uwzględnieniem wniosku, który uznanym będzie jako najkorzystniejszy dla funduszu drogowego.

Bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymiönionem Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mogą oferty, ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum, wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen ofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty, nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21 maja 1887.

L. 1650. (4032 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle Dom. VII pag. 326 n. 16 on. Macieja Beldowskiego w kwocie 800 zł. z przynależytościami odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw nr. 16, w dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 19 września 1887, każdym razem o godzinie 3ciej po południu, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 306 w Brzeżanach, wedle Dom. 7 pag. 131 n. 7 haer. własność Motia vel Markusa Steinfinka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 3282 zł. 10 ct., niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 328 zł 21 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Wrazie niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach, wzywa się wierzycieli na dzień 20go września 1887, o godzinie 4 po południu, do ułożenia łatwiejszych warunków, z uwagą, że nieobecni jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 22 marca 1887, jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którym by uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora, w osobie adw. dra Holzera ze substytucyą adw. dra Madeyskiego, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 1265. (3722 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dembicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie a mianowicie zaległych 4 rat po 250 zł. w. a. wynoszących z pn., odbędzie się dnia 4 sierpnia, dnia 15 września i dnia 20 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 123/111 w Dembicy położonej, dłużników Lazara i Feldy Perlsteinów własnej.

Cena wywołania 14 590 zł.

Wadyum 1460 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Do ułożenia ewentualnie lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 24 listopada 1887 o godz. 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Dembica, dnia 29 kwietnia 1887.

L. 2047. (4096 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie w sumie 67 zł. aw. z pn., odbędzie się w tymże sądzie dnia 4 sierpnia i 9 września zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 136 w Czułowie położonej, (l. w. h. 136) Jana Kota własnej.

Cena wywołania wynosi 50 zł.

Wadyum 5 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i aktu oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, dnia 18 maja 1887.

L. 10833. (3795 1—3)

Dnia 2 sierpnia 1887 o 11 godz. rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 189 wyk. hip. 189 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Jakóba Szota a względnie jego leżącej masy własnej, na rzecz Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 189 zł. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 27 grudnia 1887.

L. 2719. (3828 3—3)

C. k. sąd powiatowy kęcki rozpisuje do egzekucyjnej sprzedaży należącej do Marcina Koziołka połowy realności pod nk. 41 w Bujakowie położonej lwh. 41 objętej, na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Byrdego prawonabywcy Sebastyana Koniora w kwocie 113 złr. 34 ct. w. a z pn, trzeci termin licytacyjny na dzień 11 lipca 1887, godzinę 10tą rano w sądzie odbyć się mający, na którym za jakąbądź cenę sprzedaż takowej nastąpić może.

Wadyum 121 złr.

Cena wywołania 1202 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ksawery Chrzanowski w Kętach.

Kęty, dnia 6 maja 1887.

L. 16253. (4057 3—3)

W celu oddania w przedsiąbiorstwo budowli zachowawczych, które mają być wykonane na gościńcach państwowych w samborskim okręgu budowniczym w trzyletnim, okresie 1887 1888 i 1889, odbędzie się dnia 8 czerwca 1887 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Sumy fiskalne robót, które mają być wykonane w r. 1887, wynoszą:

1) w sekcyi drogowej Staremiasto			
a) w trakcie dobromilskim	2386 zł.	6	ct.
b) w trakcie podbeskidzkim	569 „	50½	„
razem	2955 zł.	56½	ct
2) w sekcyi drogowej Łopuszanka	1843 „	03½	„
3) w sekcyi drogowej Turka	2131 „	56	„
4) w sekcyi drogowej Sambor	6 „	70	„
5) w sekcyi drogowej Drohobycz	2065 „	46½	„
6) w sekcyi drogowej Rudki	731 „	34	„
Ogółem	9733 zł.	66½	ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyj, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionom c. k Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent ceny fiskalnej, z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 16 maja 1887.

L. 363. (4018 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 17 czerwca i 22 lipca 1887, zawsze o godzinie 9 rano, przynajmniej za cenę wywołania, zaś dnia 26 sierpnia 1887, o godzinie 9 rano, za jakąkolwiek cenę, nie niżej jednak od sumy pretensyj, używających pierwszeństwo prawne, i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod lk. 212 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 43 dłużnika Michała Drańczuka a względnie nieobjętej masy po nim własną, celem zaspokojenia c k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 84 zł. 27 ct. wa. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 250 zł. aw.

Zakład wynosi 25 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia sie chęć kupienia mających, a wierzycieli hipotecznych niewiadomych przez kuratora pana adwokata dra Freudenberga z Kołomyi.

Kołomyja, 28 stycznia 1887.

L. 611. (4019 3 -3)

C k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 200 zł. aw. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności nieobjętej masy Matrony Czobaniuk własnej, w Siemakowcach, pod nr. 29 położ nej, w trzech na dzień 17 czerwca, 22 lipca i 26 sierpnia 1887. każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1535 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 153 zł. 50 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Rascha został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 4 lutego 1887.

L. 1766. (4023 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł. w. a. z pn. na rzecz Heleny Bielańskiej przymusową publiczną sprzedaż dwóch realności, a mianowicie realności l. w. h. 277 gm. kat. Niepołomice objętej, a Jędrzeja Malarza własność stanowiącej, tudzież realności l. w. h. 98, także gm. kat. Niepołomice objętej, a małoletnich spadkobierców Jana Trębacza własnością będącej, w jednym terminie licytacyjnym na dniu 21 czerwca 1887, o godz. 10 z rana.

Cena wywołania realności nr. 277 wynosi 1500 zł.

Wadyum zaś 150 zł.

Cena wywołania realności nr. 98 wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciągi hipoteczne tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 22 marca 1887.

L. 1369. (4025 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starejsoli położonej, wedle wykazu hip. 1362 tejże gminy, dłużnika Błażeja Karpińskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Chai Altbach w kwocie 22 zł. 73 ct., dnia 22 czerwca i 20 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 60 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 3 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip z tem, że niejawiący się, za przystępujących do większości wniosków wierzycieli, uważani będą.

Wadyum wynosi 6 zł. w. a.

Reszta warunków licytayjnych, wyciąg labularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 14 czerwca 1886, do tabuli weszli, ustanowiono już kuratora Jana Trupkiewicza i tych wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadcmia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 3 marca 1887.

L. 12660. (4052 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie 8 rat po 52 zł. 77 ct. i resztującej kwoty 703 zł. 47 ct. aw. z pn., przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod l. k 86 w Wierzchni położonej, dłużników Nykoły i Paraski Hoszowskich własnej, w tutej c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, dnia 30 czerwca, 1 sierpnia i 1 września 1887, każdym razem o 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł., lub wyżej teże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie, w razie zaś przeciwnym termin do ułożenia lżejszych warunków w dniu trzeciego terminu o 11 rano odbędzie się,

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 20 lutego 1887

L. 674 (4053 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności pod N. C. 25/24 w Skorodnem położonej, ciała tabularnego nie mającej, dotąd Judy Hirtha własnej, pod warunkami w tusadowej uchwale z dnia 27 czerwca 1882 l. 2149, wymienionemi, z tą jednak odmianą, że realność powyższa za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 16 zł. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Lutowiska, dnia 31 marca 1887.

L. 2098. (4024 3—3)

W dniu 28 czerwca 1887, o 10 godz. z rana odbędzie się w tutejszym sądzie także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 101 według wykazu hipotecznego nr 46 gminy Jasionowiec objętej, Prokopa Capów własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o 22 rat pożyczkowych po 12 zł.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Fedor Prokopów w Jasienowcu.

Rożniatow, 28 kwietnia 1887.

L. 3211. (4049 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż na zaspokojenie 6 rat po 19 zł. 72 ct. i reszty kapitału 262 zł. 56 ct. aw. zpn. c. k. uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie dłużnych, odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 10 rano, czwarty termin egzekucyjnej licytacyi realności, poprzednio do dłużników Semania i Teodozyi Czułowskich należącej, pod nrk. 33 subr. 28 w Kopunce położonej, wedle wyk. hipot. nr 40 nowozałożonej księgi gminy Kopanki, na Semania i Makarego Czułowskich w niewydzielonej połowie zaś wedle wyk hip. nr. 41 w jednej trzeciej, nr. 43 w jednej czwartej części i nr. 43 w części na Semania Czułowskiego, wedle wyk. hip. nr. 30 na Fewronię Czułowską i nr. 47 na Makarego Czułowskiego intabulowanej z tem, iż sprzedaż i niżej ceny wywołania 500 zł aw. za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Wadyum wynosi 50 zł

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Kałusz, 23 marca 1887.

L. 11103. (4048 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. a w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 57 subr. 97 w Mysłowie położonej, dłużników Tytora Sawczuka spadkobierców własnej, dla której nowa księga gruntowa założoną została, w tut. c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, dnia 30 czerwca 1887 o godzinie 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta na tym terminie także i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 4 lutego 1887.

L. 19176. (3958 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelnosci Zakładu kredyt. włoscian. we Lwowie od Franciszka Oleksego należącej 8 rat po 5 złr. 89 ct. i reszty kapitału 89 złr. 9 ct. i 8 złr 89 ct z przyn. odbędzie się w dniach 8 Lipca 1887, 9 Sierpnia 1887 i 16 września 1887 każdą razą o g. 10 rano licytacya realności pod Nr. 19 w Górowy położonej, LWh 19 gm. kat. Górowa Podole objętej. Termin do ułatwiających warunków wyznaczony na dzień 16 Września 1887 o godzinie 4tej po południu

Cena szacunkowa 350 złr. Wadyum 35 złr. w. a.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sąd. Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Barbacki w Nowym Sączu.

C k. Sad pow. del. miej.

Nowy Sącz dnia 31 marca 1887.

L. 4944 [4016 2—3]

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości: że w celu ściągnięcia sumy 200 złr. w. a zpn na rzecz Simchy Bernsteina odbędzie się dnia 28 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż w drodze relicytacyi realnośc dłużników Fischla i Jeuty Kleinbergów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w Tarnopolu pod l. sp 129 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta jednakże za cenę wszystkie długi zastawowe pokrywającą sprzedaną będzie wynosić 505 złr. 26 ct.

Wadyum 50 złr.

Do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 28 lipca 1887 o godzinie 4 po południu wyznaczony.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 Grudnia 1885 prawa zastawy uzyskali, lub krórymby uchwała niniejsza względem dozwolenia relicytacyi, z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. ad. dr. Horowitza a p. adw. dr. Delinowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 23 kwietnia 1887.

L. 3796. (4050 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 20, 50, w Topolsku położonej, dłużnika Michała Drohomireckiego spadkobierców własnej w tut. c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 30 czerwca, 1 sierpnia i 1 września 1887, każdym razem o 9 godzinie rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 31 marca 1887.

L. 2762. (4047 2—3)

C, k. sąd powiatowy w Kałuszu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 59 zł. 84 ct. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 227 subr. 151 w Nowicy położonej, dłużnika Jakima Matwijów własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi, dnia 30 czerwca, 1 sierpnia i 1 września 1887, każdym razem o 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w sądzie.

C k. sąd powiatowy

Kałusz, 28 kwietnia 1887.

L. 12305. (4036 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu wiadomo czyni. że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw nieobjętej spadkowej masie po Herschu Bichlu pto 54 zl. 41 ct aw. z pn, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lk. 372 w Kałuszu jak Dom. I pag. 372 nr. 2 haer na imię Hersza Bichla zapisana, w trzech terminach dnia 1 lipca, 1 sierpnia i 2 września 1887, każdym razem o 9 rano, przy których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 3000 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Gdyby na tych terminach sprzedaż nie nastąpiła, natenczas odbędzie się termin do ułożenia lżejszych warunków na 2 września 1887, o 5 po poł. z tem, iż niestawających na terminie wierzycieli, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi 300 zł. a. w.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna nie została w czas albo wcale doręczoną, tudzież dla wierzycieli, którzy po 1 września 1886, prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, ustanawia się kuratorem p. Michała Baczyńskiego, c. k. notaryusza w Kałuszu.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 10 maja 1887.

L. 8959. (4008 3—3)

C. k. sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców ś. p. Józefa Służewskiego w kwocie 450 rubli sr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 4 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem, licytacyjna sprzedaż realności, pod lk. 338 dz 1 w Krakowie, Anieli Felklowej i Alfreda Schlichtinga własnej, pod warunkami prawomocną ts uchwałą z dnia 30 kwietnia 1886 l. 8170, już ustanowionymi. Cenę wywołania stanowi kwota 29007 zł. 90 ct. a w., wadyum wynosi 2900 zł. a. w. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze w aktach fasc. VII 80/46. O czem niewiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk kuratora adw. dr. Leszki w Krakowie zawiadomienie otrzymują.

Kraków, 29 kwietnia 1887.

L. 3180. (3967 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 19 lipca 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hipot. księgi gruntowej Knihinice l. 11 objętą, Hrynka Halimurki własną i realność wyk. hipot. tej samej księgi gruntowej l. 12 objętą, Maryi 2 śl. Krawczyszyn własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 139 zł. 90 ct. z pn.

Na tym terminie zostaną te realności także i niżej ceny wywołania za jaką bądź cenę sprzedane.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 20 lutego 1887.

L. 8181. (3966 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi na jednym terminie dnia 20 lipca 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej Knihynice l. 61 Maryi Balickiej własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 157 zł. 67 ct. z pn.

Realność ta zostanie na tym terminie i niżej ceny wywołania za jaką bądź cenę sprzedaną.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 15 lutego 1887.

L. 978. (3841 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 44 w Falkowy na 200 zł. w. a. oszacowanej, dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 22 września 1887 o godzinie 10 rano nie poniżej ceny.

Wadyum 20 zł. wa.

Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 września 1887 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 19 lutym 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Ciężkowice, 20 kwietnia 1887.

L. 5152. (3965 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 5 lipca i 3 sierpnia 1887, o godz. 10 rano, w budynku sądowym realność, wyk. hip. księgi gruntowej dla Nichowic l. 47 objętą, Piotra Podcerkiewnego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, 24 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1887, godz. 12 w południe.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 30 września 1886.

L. 1228. (4055 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku, w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Katarzynie Swierzko pto 250 zł. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej n. 119 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 421 księgi gr. gminy Wiśniowczyk objętej, Katarzyny Swierzko własnej, dnia 2 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, 27 marca 1887.

Zl. 2081. (4070 2—3)

Berichtigung.

Die im Amtsblatte der Lemberger Zeitung vom 23. Mai 1887 unter Nr. 116 Zl. 2031 enthaltene Lizitations-Verlautbarung wird dahin berichtiget, daß die zu veräußernde Realität irrthümlich mit Grundbuchseinlage Nr. 360 bezeichnet worden ist, in dem richtiger die Realität Grundbuchseinlage 366 B p. 1 in Rakowce der Feilbiethung unterzogen worden wird.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn, den 20. Mai 1887.

L. 3249. (3949 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje, celem ściągnięcia pretensyi gal akc. Banku hipotecznego 174 zł. 66 ct. z pn. i 174 zł. 66 ct. z pn., przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 19 w Złoczowie, wedle wykazu hipotecznego l. 505 ks. gruntowej dla gminy miasta Złoczowa do Antoniny Jasińskiej należącej, w jednym terminie, a to dnia 18 lipca 1887 o godz. 10 z rana w zabudowaniu sądowem, na którym realność ta także niżej ceny szacunkowej ewentualnie za jakąkolwiekbądź cenę, sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 13.200 zł.

Wadyum 660 zł.

Wykaz hipoteczny i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Wierzyciele hipotecznych, którzyby po dniu 30 października 1886 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub później albo wcześnie albo wcale doręczone być nie mogły, zawiadamia się przez ustanowionego kuratora, adw. dr Billeta.

Złoczów, dnia 14 maja 1887.

L. 11807. (4069 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 lipca i 19 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 września 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 285, według dom I. pag. 331 n. 5 haer. Jossla Bergmana i Freidy Bergmann własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie pto 4000 zł. z pn.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Józefa Soroczyńskiego w Kutach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 września 1887 godz. 9 rano.

Kuty, dnia 25 marca 1887.

L. 15264. (4051 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 24 zł. 45 ct. i reszty sumy 344 zł. 4 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod nr. kon. 92 st. 9 n. sub. rep. 52 w Podhorcach położonej, dłużnika Fedia Kozaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, dnia 30 czerwca, 1 sierpnia i 1 września 1887, każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 28 lutego 1887.

L. 3915. (4067 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1400 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 21 w Dubowcach położonej, wedle wyk. hip. 14 Izaka Blausteina własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Feliksa Pohoreckiego na jednym terminie, a to dnia 24 czerwca 1887, o godzinie 9tej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hip. realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1887.

L. 3066. (3861 3—3)

Dnia 20 lipca, 19 sierpnia i 19 września 1887, zawsze o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya realności Marcina Bryndzy w Posadzie olchowskiej l. k. 160 wyk. hip. 28 na rzecz Icka i Itty Dillerów o 90 złr. na dwóch pierwszych terminach za, lub nad cenę szacunkową wynoszącą 883 złr. na trzecim i niżej tejże.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w sądzie. Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Witoszyński w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy

Sanok, dnia 16 kwietnia 1887.

L. 1100. (3937 3—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 19 lipca 1887, o godz. 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności, wyk. hip. 229 w Radymnie położonej, dłużnika Michała Pirożyńskiego własnej, na rzecz Mojżesza Kupfera, celem wydobycia wierzytelności 85 złr. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, dnia 23 marca 1887.

L. 1154. (3819 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Gal. Zakł. kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia wierzytelności 102 złr. w. a. z pn., publiczna sprzedaż realności pod lk. 78 w Ryglicach położonej, ciała hip. niestanowiącej, dłużników Błażeja i Katarzyny Dutków i Józefa Bojana własnej, w trzech terminach dnia 14 lipca, 8 sierpnia i 22go września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 2200 złr.

Wadyum 220 złr. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 21 marca 1887.

L. 2770. (3823 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności 4500 złr. z pn. galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, rozpisuje sąd obwodowy Przemyski na dzień 18 lipca 1887, godzinę 10tą rano, egzekucyjną licytacyę realności pod lk. 38 w Przemyślu na Zasaniu położonej, Katarzyny Janiny dw. im Radwańskiej i Jana Radwańskiego względnie tegoż spadkobierców własnej z tem, że takowa na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 10000 złr., przyjęta przy udzieleniu pożyczki bankowej.

Wadyum wynosi 1000 złr.

Wyciąg hipoteczny i inne ułatwiające warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się przez kuratora adw. dra Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 13 kwietnia 1887.

L. 3143. (3635 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia resztującej sumy dłużnej w kwocie 729 złr. 32 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 27go grudnia 1876 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 16 złr. 16 ct., 7 złr. 76 ct., 7 złr. 96 ct., 30 złr. 70 ct., 8 złr. 96 ct. i 8 złr. 1 ct. już poprzednio, jak też kosztów obecnie w kwocie 17 złr. 33 ct. przyznanych, na rzecz wierzyciela Jakóba Schwarca egzekucyjną publiczną przetargową sprzedaż $^2/$ części z połowy realności w Przemyślu pod l. k. 179 M. położonej, na imię dłużnika Samsona Meisels jak dom. III pag. 169 n. 20 haer. zapisanych, która w trzech terminach dnia 8 lipca 1887, dnia 8go sierpnia 1887 i dnia 5 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu w biurze nr. 3 przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi wartość powyższych $^2/_5$ części realności przez sądowe ocenienie na kwotę 1790 złr. 82 ct. w. a. oznaczona.

2. Na wszystkich trzech terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, ryczałtem sprzedaną będzie.

Termin do ułatwiających warunków 5 września 1887, godzina 4 po południu.

Wadyum 180 złr.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania, jako też resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli Serli Weinberg, Aleksandra Tomasza 2 im. Małyszko, Sprinzy Wahl, Lipy Meisels i tych, którzy po dniu, 4go lutego 1887, prawa zastawu uzyskali ustanowiono kuratorem adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem dra Smutnego.

Przemyśl, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 927. (3818 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Tuchowie, odbędzie się na prośbę Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia wierzytelności 31 zł. 8 ct. w. a., publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Burzynie położonej, lwh. 34 Stanisława Wantucha własnej, w trzech terminach dnia 8 lipca, 11 sierpnia 1887 i 14 września 1887, każdym razem o 10 godzinie rano, pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za sumę 250 złr. w. a. sprzedaną będzie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 12 marca 1887.

L. 679. (3817 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 70 złr. 34 ct. w. a. z pn., publiczna sprzedaż ruchomości pod l. k. 37 w Burzynie położonej, wyk. hip. l. 35 ksiąg gruntowych objętej, dłużniczki 1 Wantuchowej, 2 Więckowej własnych, w trzech terminach dnia 8go lipca, 11 sierpnia 1887 i dnia 14 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 960 złr.

Wadyum 96 złr. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 28 lutego 1887.

L. 1555. (3963 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego, tj. 18 rat po 6 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 11 subr. 39 w Bekersdorfie położonej, wykazem hip. 45 księgi gruntowej, gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużnikowi, tj. spadkobierców ś. p. Józefa Müller i Antoniny Müller własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 7 lipca 9 sierpnia i 13 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sąda tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności, przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w kwocie 1000 zł. i realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, nn trzecim zaś terminie także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom, na takowej zabezpieczonym, sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła celem ułożenia lżeszych warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 18go października 1887 a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 15 listopada 1886, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 27 marca 1887.

L. 5151. (3964 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 5 lipca i 3 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. l. hipot. księgi gruntowej dla Szołomieniec 113 objętą, Kościa Iwańczuka własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 18 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1887 o godz. 12 w południe.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 27 września 1886.

L. 3442. (3954 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 41 zł. 13 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Pinkasa Pinelesa w Kołomyi pod nr. 285 m. położonej, w dwóch na dzień 29 lipca i 26 sierpnia 1887, każdym razem na godzinę 10 przed południem w B. IX wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na tych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1300 zł. aw, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 130 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Maramoroscha został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 14 kwietnia 1887.

L. 14515. (4060 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hidotecznego 3329 zł. 37 ct. z przyn., odbędzie się dnia 14 lipca i 25 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Józefa Kraszyńskiego vel Krasińskiego i Anny Kraszyńskiej vel Krasińskiej wedle wyk. hip. miasta Lwowa l. 347 II karta B. poz. 1—2 należącej realności pod l. 393 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3855 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 385 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 października 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Nathansohn kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Ambes mianowany został.

Lwów, dnia 7 maja 1887.

L. 6381. (4082 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Natowicza w kwocie 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie w Kalwaryi, w dniu 30 czerwca i 4 sierpnia 1887, każdym razem o 10 godzinie rano, egzekucyjna licytacya połowy realności wedle ks. gr. l. w. h. 123 w Kalwaryi położonej, Maryanny Jarosińskiej własnej.

Cena wywołania 110 zł. wa.

Wadynm 11 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kalwarya, 1 marca 1887.

L. 6636. (4083 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości 100 zł. wa. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w Kalwaryi, w dniu 30 czerwca i 4 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacya połowy realności pod lk. 137, w Brodach ad Kalwarya położonej, Maryanny Gelatowej własnej.

Cena wywołania 353 zł. 66 ct. aw.

Wadyum 36 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kalwarya, 14 marca 1887.

L. 7951. (4084 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 290 zł. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa licytacya pod l. 22, w Przytkowicach położonej, według wyk. hip. l. 22, Wojciecha Ziemby własnej, na 2400 zł. wa. oszacowanej w trzech terminach a to w dniu 30 czerwca, 4 sierpnia i 25 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Wadyum wynosi 240 zł. wa.

Kalwarya, 20 lutego 1887.

L. 8460. (4099 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w dniu 1 lipca i 1 sierpnia 1887, za cenę wywołania lub wyżej takowej przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu 38/60 części realności pod l. sp. 228, w Rohatynie położonej, wedle osnowy wpisu prawa własności pod poz. 3 działu własności na stronicy 283 pierwszego tomu księgi głównej dla miasta Rohatyna, na imię ś. p. Józefa Kozłowskiego, zapisanych za hipotekę wierzytelności przymusowo ściąganej służących, w celu ściągnięcia pretensyi Jana Hajduczka, przelewobiercy Dmytra Jednakiego w kwocie 377 zł. 40 ct. z 6 prc. odsetkami, od 6 sierpnia 1873 bieżącemi kosztów sądowych 13 zł. 21 ct. i 4 zł. 36 ct. i kosztów post. wykonawczego 12 zł. 34 ct., 5 zł. 30 ct. i 8 zł. 52 ct.

Cena wywołania 1089 zł. 33 ct.

Poręczne 109 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć wolno w registraturze.

Kuratorem wierzycieli z pobytu nieznanych i niewiadomych i później na hipotekę weszłych, ustanowiono już poprzód adw. dr. Lipinera.

Rohatyn, 22 kwietnia 1887.

L. 17554. (4093 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Stanisława Nędzy należnej, 13 rat po 9 zł. 75 ct. i kapitału 126 zł. 71 ct. a. w. zpn., odbędzie się w dniu 1 lipca, 2 sierpnia i 23 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie licytacya realności pod nr. 14, w Miłkowy położonej lwh. 14, gminy Miłkowy objętej.

Cena szacunkowa 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wąsikiewicz w Nowym Sączu.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Nowy Sącz, 20 marca 1887.

L. 7435. (4081 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia kosztów w kwocie 10 zł. w. a. kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 zł. 73 ct., 5 zł. 79 ct., 14 zł. 4 ct., już przyznanych oraz kosztów w kwocie 11 zł. 20 $^{1}/_{2}$ ct., obecnie się przyznających odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 czerwca, 4 sierpnia i 25 sierpnia 1887, każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 42 w Brzeżnicy położonej, lwh. 42 w księdze gł. gr. dla tejże gminy objętej, dłużnika Jana Żurka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 404 zł. 52 ct.

Wadyum wynosi kwotę 40 złr. 45 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kalwarya, dnia 30 stycznia 1886.

L. 1517. (4095 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 183 zł. 1 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności w Grybowie pod l. k. 235 lwh. 347, Tomasza Sekuty własnej, w dniu 30 czerwca i 2 sierpnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum licytacyjne 40 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 16 kwietnia 1887.

L. 2237. (4097 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniu 13 czerwca i 7 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1887, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 135/131 w Trościańcach położonej, nietabularnej, spadkobierców po Matwiju Bałahurze, Marci, Paraśki i Fedia Bałahurów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat pożyczkowych po 18 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania w ts. registraturze.

Dla ewentualnie nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, kuratorem Maksymilian Heldenburg z Monasterzysk.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 30 marca 1887.

L. 14787. (4107 1—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtowni sprzedaży tytoniu w Tarnopolu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 zł. na dół i listów przewozowych rozpisuje się konkurencyjną rozprawę w drodze pisemnych ofert.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1886 w tytoniu 152.558 zł. 42 ct., w znaczkach stemplowych 8.956 zł. 17 ct., razem 161 514 zł. 59 ct.

Pisemne oferty, ostemplowane znaczkiem na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum w kwocie 200 złr. należy wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 15 czerwca 1887.

Bliższe warunki konkurencyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 28 maja 1887.

L. 15111. (3962 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, tj. 9 rat po 39 zł., tudzież reszty kapitału 496 zł. 62 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 39 w Beckersdorfie położonej, wykazem hipot. 63 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużników Piotra, Jana i Karoliny Ruprichów własnej w drodze publicznej licytacyi, w dniach 7 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem, w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w kwocie 1200 zł. i realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie.

W razie gdyby i na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 13 października 1887, a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registratnrze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 27 października 1886, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 28 marca 1887.

L. 15991. (4092 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie od Elżbiety Platowej należnej 24 rat po 6 zł. i kapitału 11 zł. 60 ct. aw. z pn., odbędzie się w dniach 1 lipca, 5 sierpnia i 27 września 1887 o 10 godz rano licytacya realności pod nr. 70 w Nawojowy położonej, l. w. h. 70 objętej.

Termin do ułatwiających warunkow wyznaczony na dzień 30 września 1887 o 10 godz. rano.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum 15 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wąsikiewicz.

C. k. sąd pow. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1887.

L 1047. (3845 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach rozpisuje pto 10 zł. z pn. licytacyę realności l. w. h 128 w gminie Stróżna, Józefa Ligęzy własnej, w dniu 21 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1887 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 291 zł.

Wadyum 29 zł. 10 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 19168. (4091 1—3)

Celem zaspokojenia należytości dra Leona Bersona w kwocie 54 zł. 28 ct. aw. z pn., odbędzie w dniu 8 lipca i 9 sierpnia 1887 o 10 godz. przed poł. licytacya $^{5}/_{10}$ części ciała hipotecznego w Załubińczu położonego, l. w. h. 27 objętego, Aby Schrubera względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnego.

Termin do ułatwiających warunków wyznaczony na dzień 16 wrzesnia 1887 o 4 godz. po południu.

Cena szacunkowa 1858 zł.

Wadyum 180 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Barbacki.

C. k. sąd pow. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 31 marca 1887.

L. 19037. (4100 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Bazylego Jurkiewicza w kwocie 220 zł. a. w. z przyn., odbędzie się dnia 14 lipca 1887 i 11 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa licytacya do Anny Oleniec i Anny Popowicz, wedle wyk. hip. 269 I kart. B. poz. 5 i 6 należącej realności pod l. 294$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3605 zł. 90 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 360 zł. 59 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 maja 1887, rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzięndzielewicz kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Max mianowany został.

Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 5338. (4088 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia zaległych rat c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, jako to: reszty siódmej raty 2 zł. 92 ct. z 8 prc. odsetkami od 17 sierpnia 1886, ósmej raty 161 zł. 88 ct., z 8 prc. odsetkami od 1 maja 1886, dziewiątej raty 161 zł. 88 ct. z 8 prc. odsetkami od 1 listopada 1886 bieżącemi, niemniej przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 19 zł. 50 ct., egzekucyjną publiczną licytacyę pierwotnej pretensyi 3800 zł. z pn, wedle Dom. IV. pag. 198 nr. 5 on. za hipotekę służącej realnościpod l. 155 w Przemyślu na Zasaniu położonej, wedle Dom. Tom. IV. pag. 196 nr. 1 haer. Lei Rose własnej, w trzech terminach, a to: w dniach 18 lipca, 16 sierpnia i 15 września 1887, każdego razu o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie w biurze nr. 21 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 10.000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 1000 zł.

Na powyższych trzech terminach powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Na wypadek niesprzedania jej przy takowych, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 15 września 1887, o godzinie 4 po południu.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 21 marca 1887, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali i tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza, albo wcale nie, lub wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawiamy kuratora w osobie adwokata dra Baumfelda, z substytucyą adwokata dra Rosenbacha.

Przemyśl, 4 maja 1887.

L. 3609. (3863 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 godzinie rano, w dniu 22 lipca i 4 sierpnia 1887 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 9 września 1887 także poniżej tejże, licytacya realności, pod lk. 79 w Przemienikach położonej, wedle wyk. hipot. l. 171, dłużnika Melona Kokołuwanka własnej, na rzecz Abrahama Streita pto 300 zł. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania 865 zł.

Wadyum 86 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nte mogła, ustanowiono kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 31 marca 1887.

L. 947. (3844 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 20 w Brzemie górnej na 1000 zł. wa. oszacowanej, dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 22 września 1887 o godzinie 10 rano nie poniżej ceny.

Wadyum 100 zł. wa.

Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 września 1887 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po roku 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Lorysiewicza w Ciężkowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Ciężkowice, 16 kwietnia 1887.

L. 3228. (4071 2—3)

C. k sąd powiatowy Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż sklepów pod lk. 8 i 212 w Podhajcach położonych wedle Dom. T. II. p. 913 n. 4 haer. i Dom. Tom. II. p. 145 n. 4 haer. Efroima i Itty Racheli Ettingerów własnych, w drodze publicznej licytacyi w dniu 28 czerwca 1887, o godz. 10 rano, z tem, że sklepy że na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 430 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Michał Borowski z Podhajec.

Podhajce, 30 kwietnia 1887.

L. 2510. (3987 2—3)

Celem ściągnięcia sum dłużnych 184 zł. 26 prc. odsetkami od 30 września 1883 i 1 prc. prowizyi w kwocie 1 zł. 84 ct., 184 zł. z 6 prc. od 30 marca 1884 i 1 prc. prowizyi 1 zł. 84 ct., 184 zł. z 6 prc. odset. od 30 września 1884 i 1 prc. prowizyi, 1 zł. 84 ct., kosztów egzekucyjnych 24 zł. 77 ct. i 3 zł. 36 ct., na rzecz c. k. uprz. glc. akc. banku hipotecznego, rozpisujemy na koszt i niebezpieczeństwo Samuela Horowitza, w drodze relicytacyi ponowną przymusową sprzedaż realności pod l. k 257 w Kołomyi położonej, dotąd, jak Dom. I pag. 239 n. 1 haer. na imię Mendla Juris rozpisanej w jednym terminie na dzień 28 czerwca 1887, o godz. 10 z rana w B. V., na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 400 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Zakrzewski.

Bliższe warunki i akt oszacowania w registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 28 kwietnia 1887.

L. 19164. (4017 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi, sprzeda 24 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, nawet niżej ceny wywołanej 300 zł., najwięcej ofiarującemu realność Nykoły Germeniuka pod lk. 1'9 w Piadykach położoną, wykazem hipotecznym l. 74 objętą, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 132 zł. z przynależytościami

Zakład wynosi 30 zł. a. w.

Resztę warunków i akt opisania, można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych pan adwokat dr. Maramorosz z Kołomyi.

Kołomyja, 22 stycznia 1887.

Konkursa.

L. 6368 (4041 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego w połączeniu z filologią klasyczną na niższe gimnazyum w c. k. giminazyum w Brzeżanach.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z 9. kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15. kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 25.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebbne dokumenta, za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k· Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15. czerwa 1887.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 12 maja 1887.
W zastępstwie. HILD

L. 4196. (4056 3—3)

Odnośnie do konkursu w № 123 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad radców przy sądzie krajowym we Lwowie opróżnionych, z dniem 10 czerwca 1887 upływa.

Lwów, 28 maja 1887.

L. 16221 (4058 2—3)

Konkurs

na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Zawałowie w powiecie Podhajeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr. z płacą rocznych 400 zł. ryczałtu kancelaryjnego 100 złr. i wynagrodzenia 1070 złr. za jazdy połsańcze między Zawałowem i Podhajcami a Zawałowem i Horożanką.

Podania należy wnieść najdalej do 27 czerwca b. r. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 27 maja 1887.

Księgi gruntowe.

L 701 (4089)

C. k. komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Poczajowice złożone zostały w c k. sądzie powiatowym w Drohobyczu do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu do dnia 16 czerwca 1887.

Sambor, 31 maja 1887.

L. 86 (4085)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania dla gminy katastralnej Sędziszów z terminem do wnoszenia zarzutów po dzień 10 czerwca 1887.

Ropczyce, 30 maja 1887.

Upadłości.

L. 57 (3990 3—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Esriela Rothkopfa ze Stanisławowa, że do likwidacyi dodatkowej termin na dzień 7 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze II tutejszego sądu wyznaczyłem.

Stanisławów, 23 maja 1887.
Komisarz konkursowy
Hofmokl.

Rozmaite obwieszczenia.

Ł. 31479 (4105)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że komisya reambulacyjna względem rozszerzenia warstatów kolejowych w Nowym Sączu, odbędzie się na dniu 25 czerwca br.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają wyłożone będą wraz z odnośnymi planami w urzędzie gminnym w Nowym Sączu przez dni 14 do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 28 maja 1887

L. 2756. (3880 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu wydzielenia kilku parcel z dóbr tabularnych Załubińcze i zaintabulowania tychże w księdze gruntowej gminy Załubińcze na rzecz gminy wyznaniowej izraelickiej w Nowym Sączu dla niewiadomych z życia wierzycieli: Wojciecha Gobrzydowskiego, Franciszka Charewicza, żony Stanisława Janickiego Elżbiety de Lukinie i Jędrzeja Moszkiewicza ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Sterkowicza i jemu się doręcza ts. rezolucyę hipoteczną z 5go kwietnia 1887 l. 2756.

Nowy Sącz, 5 kwietnia 1887.

L. 5519. (4039 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Leizora Neumarka zawiadamia się, iż wskutek wniesionego przeciw niemu przez Seliga Hochmana pozwu de praes. 5 kwietnia 1887 l. 5519 o wykreślenie sumy 500 zł. a. w. z pn. ze stanu biernego realności pod l. k. 106 m w Stryju, celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr Byliny z substytucyą adw. dr. Popiela ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 5 lipca 1887 na godz. 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu powiatowego
Stryj, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 3093. (4038 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Izaaka Mardera zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Jonasa Spinrada i Jnn. pozwu de praes. 23 lutego 1887 l. 3093 o wykreślenie sumy 75 zł. wa. ze stanu biernego realności l. 99 w Stryju, celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Byliny z substytucyą adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 27 czerwca 1887 na 9 godz rano.

Zarazem poucza się pozwanego, że przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu powiatowego
W Stryju, 23 lutego 1887.

L. 14455. (4037 2-3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Dawida Hackelsberg, lub równie nieznanych spadkobierców tegoż zawiadamia się, iż wskutek wniesionego przeciw nim przez Joela i Süsslę Głaserów pozwu de praes. 8 października 1886 l. 14455 o wykreślenie sumy 600 zł. wa. w dom. II p. 459 n. 1 on. intabulowanej ze stanu biernego realności nr. $115\frac{1}{4}$ m. w Stryju, celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Seweryna Popiela ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 5 lipca 1887 na godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

Z c. k. Sądu powiatowego
W Stryju, 12 października 1886.

L. 3439. (3857 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Skupnia, iż w sprawie egzekucyjnej Berka Guttmana przeciwko niemu pto 9 zł. 53 ct. z pn. celem doręczenia mu uchwały hipotecznej z dnia 23 marca 1887 l. 3439 kuratorem p. adw. dr. Myszkowski w Chrzanowie ustanowionym został.

Chrzanów, dnia 23 marca 1887.

L. 6707 (3875 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Wdowiaka iż celem ukończenia sporu wekslowego Markusa Singera przeciw niemu o zapłacenie sumy 50 złr. w. a. zpn. tut. sąd. nakazem zapłaty z dnia 23 stycznia 1871 l. 10041 przyznanej ustanowiono kuratorem dla tegoż Wojciecha Wdowiaka adw. dr. Holzera.

w Tarnowie, dnia 12 maja 1887.

L. 3325. (3934 1—3)

C. k. sad obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Zygmunta Rodakowskiego, Wandę z Rodaczkowskich Müller i Leokadyę z Rodakowskich Seebald, a w razie śmierci tychże ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 12go maja 1887, l. 3325 przez Juliannę Lisińską pozwu przeciw 1. Henrykowi Rodakowskiemu; 2. Maksowi Rodakowskiemu; 3. Józefowi Rodakowskiemu; 4. Zygmuntowi Rodakowskiemu; 5. Wandzie z Rodakowskich Muller; 6 Leokadyi z Rodakowskich Seebald, od 4 do 6 z życia i miejsca pobytu niewiadomym, w razie ich śmierci nieznanym ich spadkobiercom o wykreślenie sum 800 złot. polsk. i 1200 złot. polsk. ze stanu biernego sum 4676 złot. polsk. 24 gr., 14.000 złot. polsk., 2627 złot. polsk., 488 złot. polsk., 500 złot. polsk., 14.85- złot. polsk. i 80.000 złot. polsk., na majętności Łucka hipotekowanych.

Celem zastępywania nieznanych z życia i miesca pobytu pozwanych, względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. p. Wesołowski, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Billeta, ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanyeb, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 14 maja 1887.

L. 3073. (3908 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomych Tadeusza Wolańskiego, Antoniego Ratyńskiego, Franciszka Bohdana Ratyńskiego, Alojzę z Ratyńskich Madanową Adalberta Siarczyńskiego, Melanię Anielę dwojga imion Rossowicz, Władysława Tadeusza Antoniego trojga imion Kossowicza, Henryka Nowakowskiego, a w razie ich śmierci tychże nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym, względnie i ostatnim, w tutejszym sądzie pod dniem 3 maja 1887 l. 3073 przez Juliannę Lisińską pozwu przeciw nieobjętej masie spadkowej Anny z Lewickich Świerzawskiej, Tadeuszowi Wolańskiemu, Antoniemu Ratyńskiemu, Franciszkowi Bohdanowi Ratyńskiemu, Alojzie z Ratyńskich Madanowej, Adalbertowi Siarczyńskiemu, Melanii Anieli dwojga imion Kossowicz, Władysławowi Tadeuszowi Antoniemu trojga imion Kossowiczowi, Henrykowi Nowakowskiemu, wszystkich od 2 do 9 g., z życia i miejsca pobytu niewiadomym i Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu o wykreślenie z dóbr Łuka z częścią Zazule sum 156# i 143#, celem zastępywania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. p. Wesołowski z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Billeta ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 14 maja 1887.

L. 17599 (3925 2—3)

Lwowski c. k sad krajowy ustanawia, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Teresy Włodek i Feliksa, Konstantego i Jana Bukowskich, celem uwiadomienia ich o uchwale z dnia 7 maja 1887 l. 17599 wykreślenie z dóbr Wisłoboki renty dożywotniej rocznych 150 zł. m. k. na rzecz Teresy Włodek prenotowanej, kuratorem ad actum p. adw. Moszyńskiego o doręczonej wyżwspomnianej uchwale ustanowionemu p. kuratorowi, rzeczonych interesantów przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, 7 maja 1887.

L. 5189 (3957 2—3)

C. k. sąd pow. miej. delg. w Nowym Sączu w sprawie Pawła Kaczora przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Józefie Filas o 110 złr. a. w. dla ostatniej, celem zastępowania jej w tym sporze, w którym do rozprawy sumarycznej termin na dzień 5 lipca 1887 o godzinie 0 przed południem wyznaezony został ustanowił adw. dr. Barbackiego w Nowym Sączu kuratorem ze substytucyą adw. dr. Sterkowicza.

O tem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Filas z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła informacyi, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Nowy Sącz, dnia 17 kwietnia 1887.

L 3324 (3909 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Feliksa Kamińskiego a w razie tegoż śmierci jego nieznanych spadkobierców iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 12go maja 1887, l. 3324 przez Juliannę Lisińską pozwu przeciw Feliksowi Kamińskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a w razie jego śmierci, nieznanym jego spadkobiercom, o wykreślenie z majętności tabularnej Łucka, z częścią Zazule prawa czteroletniej, do 20 maja 1845 trwać mającej, dzierżawy tejże majętności celem zastępywania pozwanego, a względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. p. Wesołowski z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Billeta, ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie sami przypisać będą musieli.

Złoczów, 14 maja 1887.

L. 3492 (3906 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd handlowy uwiadamia Efroima Wolfmana niegdyś w Kańczudze zamieszkałego obecnie niewiadomego pobytu, że Lejba Zellerkraut wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu pozew wekslowy o zapłacenie resztującej należytości wekslowej 47 złr. zpn. na który wydany został nakaz zapłaty pod dniem 12 maja 1887 do l. 3492 i wzywa go, ażeby ustanowionemu dlań w osobie adwokata dr. Reicha w Rzeszowie z substytucyą adwokata dr. Bindera w Rzeszowie, kuratorowi potrzebną w tej sprawie do swej obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę dla siebie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania możliwych środków obrony sobie przypisać będzie winien.

Rzeszów, 12 maja 1887.

L. 5113. (3888 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Filipowicza, że pod dniem 1 kwietnia 1887 l 5113, wniósł Eisig Fund przeciw niemu pozew o 30 zł. a. w. w załatwieniu którego termin na dzień 13 czerwca 1887, 9 godz. rano wyznaczono i pozwanemu kuratora w osobie adw. dra Rascha ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, by kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja, dnia 1 kwietnia 1887.

L. 8995. (4072 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wojnickiego, że celem doręczenia przeznaczonej dla niego, tudzież jego małoletnich dzieci Jana Michała, Katarzyny i Jędrzeja Wojnickich, tut. sąd. uchwały tabularnej z dnia 12 lutego 1886 l. 804, ustanowiony został kuratorem Jan Piątek syn Józefa.
Tuchów, dnia 21 grudnia 1886.

L. 2224. (3912 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szerszenia, syna Szczepana, że rezolucya z 11 sierpnia 1886 l. 8767, w sprawie hipotecznej Racheli Flamm z powodu intabulacyi prawa własności realności lwh. 17 gminy Nagawczyna objętej, wydana ustanowionemu kuratorowi Wincentemu Mazurowi doręczoną została.
C. k. sąd powiatowy.
Dębica, 4 maja 1887.

L. 5741. (3892 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że dnia 12 maja 1886 zmarł w Oleszy Włodzimierz Przemyski, który miał zostawić ustne ostatniej woli rozporządzenie i takowem ustanowić uniwersalnym spadkobiercą nieletniego Bazylego Zbanowicza.
Ponieważ sąd nie ma wiadomości czy i które jeszcze osoby mają prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego, rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili swe prawa i oświadczyli się do spadku, gdyż inaczej spadek przyznany zostanie zgłoszonym spadkobiercom.
Kuratorem niewiadomych spadkobierców ustanowiono Jana Fedorowicza z Tłumacza.
Tłumacz, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 14692. (3910 2—3)
C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa, Jakóba, Marcina Dziedziców i Mikołaja Zielińskiego, względnie niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu ich sukcesorów, jako prawobierców śp. Tomasza i Maryanny Dziedziców, że Józef Łakomski i Urszula 2o Pszornowa wnieśli podanie de praes. 7 lutego 1887 l. 4829, o zaintabulowanie ich za właścicieli realności lwh. 36 w Rakowicach, „Łąką torfową“ zwanej, które to podanie rezolucyą z dnia 30 kwietnia 1887 l. 14692, wskutek wyższo sądowej decyzyi z dnia 13 kwietnia 1887 l. 6298, przychylnie załatwiono.
Celem doręczenia tej rezolucyi dla wymienionych powyżej osób, ustanowiono kuratorem ad actum drów Koya z substytucyą dra Dadleza, adwokatów w Krakowie, którym wszelkich do obrony potrzebnych środków udzielić należy.
Kraków, 30 kwietnia 1887.

L. 6206. (4007 1—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Lufta contra Rebece Leuchtagowej pto 40 zł. 42 ct. dla niewiadomych z pobytu Rebeki Leuchtagowej i Józeta Scharfa dla pierwszej adwokata dra Febusa Salamona, dla drugiego adwokata dra Adolfa Ringelheima kuratorem zamianował.
W Tarnowie, 28 kwietnia 1887.

L. 7881. (4065 1—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Schlenkera, że Nuchem Mannheimen jako prawonabywca Tarnowskiej kasy oszczędności wniósł przeciw niemu pozew wekslowy z prośbą, o nakaz zapłaty sumy 100 zł, oraz dla niego kuratora w osobie adwokata E. Goldhammera z substytucyą adwokata dra A. Ringelheima ustanowił i temuż nakaz zapłaty doręczył.
W Tarnowie, 26 maja 1887.

L. 67-6. (4030)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na ogólnem zebraniu 18 marca 1887 r., obrany został Józef Podoski zastępca pierwszego dyrektora Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie, w miejsce Józefa Janowskiego, który firmę Towarzystwa podpisywać będzie obok drugiego dyrektora, umieszczając pod wyciśniętą stampilią podpis Józef Podoski.
W Tarnowie, dnia 12 maja 1887.

L. 11089. (4011)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Löbel Kornhauser, której używać będzie Löbel Kornhauser jako właściciel handlu drzewa w Wieliczce, podpisując takową Löbel Kornhauser.
Kraków, 29 kwietnia 1887.

L. 19809. (4078 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek uchwały z dnia 17 października 1885, l. 48.850 dozwolono w sprawie egzekucyjnej Feiwla Polturaka przeciw Ludwikowi Żychlińskiemu o resztującą sumę wekslową 1000 zł. aw. z pn. egzekucyjne przyznanie na własność Feiwlowi Polturakowi 5-prc. odsetek od sumy 10.000 talarów pruskich w stanie biernym dóbr Bruno stare, według wykazu hipotecznego l. 14 własności Wolfa Meiselsa wpisanych.
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mechlowi Meisels, współspadkobiercy Wolfa Meiselsa, do rąk równocześnie, w osobie adwokata dr. Waldmana, z zastępstwem adw. dr. Bunda, ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Mechla Meiselsa, aby w należytym czesie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw, stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.
Lwów, 21 maja 1787.

L 9859. (4010 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że z powodu przez Aniele Zdziechowiczową dnia 14 kwietnia 1887 l. 9859, wniesionego podania o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 500 zł. a. w. z pn., z poz. 6 karty C. wyk. hip. 1010 realności pod l. k 165 Dz. V w Krakowie na rzecz Ludwiki Riedel, zaprenotowanego, dla z miejsca pobytu niewiadomego Wacława Riedla p. adwokata dra. Henryka Schoena w Krakowie, kuratorem ad actum ustanowił, temuż niniejszą uchwałę doręczył i Wacława Riedla niniejszym edyktem się wzywa, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego kuratora sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki z opieszałości jego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 22 kwietnia 1887.

L. 11360. (4009 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela dóbr Rząka, Władysława Zdzieńskiego, iż celem doręczenia mu tut. sąd. uchwał z dnia 17 kwietnia 1885 l. 9629, z dnia 28 stycznia 1887 l. 5̇18 i z dnia 17 grudnia 1886 l. 33379, w sprawie expropryacyi parcel gruntowych 100/1, 100/2, 103 z kompleksu dóbr Rząka pod budowę fortyfikacyj polowych miasta Krakowa wydanych, ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ławrowskiego w Krakowie i temuż wspomniane uchwały doręczył.
Kraków, 6 maja 1887.

L. 3180. (4068 1—3)
Zawiadamia się nieobecną, z miejsca pobytu niewiadomą Lifszę Senatorową, że Leiba Fried przedłożył sądowi rachunek z administracyi domu l 103 w Jarosławiu z żądaniem od Lifszy Senatorowej współwłaścicielki tego domu uznania rachunku i że dla niej do tej sprawy zamianowano kuratorem adwokata dra Gaberiego z Jarosławia. Poleca się jej oraz, aby się do przepisu §. 512 proc. cywilnej zastosowała.
C. k. sąd powiatowy.
Jarosław, 23 kwietnia 1887.

L. 6785. 3876.
C. k. sąd obwodowy jako senat handlowy podaje dowiadomości, że w rejestrze handlowym firm spółkowych odnośnie firmy „Dom komisowy“ Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Tarnowie wpisano:
1) że współkierownikiem tegoż Domu komisowego ustanowiony został Mieczysław Starzewski, zbiorowo z jednym z ustanowionych poprzednio pełnomocnictwem z daty: Kraków 4 grudnia 1884 współkierowników,
2) że tenże Mieczysław Starzewski firmę Domu komisowego w ten sposób podpisywać będzie, że pod firmą: „Dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu“ wyciśniętą lub wypisaną, położy podpis swój własnoręczny, M. Starzewski obok podpisu jednego jeszcze z protokołowanych kierowników.
3) że prokura udzielona Ludwikowi Birtusowi została cofniętą i wykreśloną.
W Tarnowie dnia 12 maja 1887.

L. 3494. 3955.
C k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Lipę Doktora, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z dnia 27. stycznia 1887 l. 410 w sprawie Eizika Wolfa i Amalii Fiselmanów, o zaintabulowanie ich za właścicieli jednej dwunastej częci realności l. k. 322 w Rzeszowie dotąd Lipy Doktora własnych, kurator w osobie adwokata dr. Alsa, z substytucyą adwokata dr. Reicha ustanowionym został.
Rzeszów 20 Maja 1887.

2345. 3992.
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako handlowy zawiadamia że rejester handlowy dla firm jednostkowych wpisano firmę „Hersch Rosenzweig“ dzierżawca młyna w Trybuchowcach a to w skutek uchwały z dnia 11. grudnia 1886 l. 17525.

798. 3995.
Niewiadomych spadkobierców Augustyna Kwiatkowskiego i Brygidy z Chłonków Kwiatkowskiej, którzy byli małżonkami i zmarli w Szynwaldzie, pierwszy w dniu 9 stycznia 1871, zaś druga w r. 1877. Wzywa się, ażeby się celem przyjęcia spadków powyższych w przeciągu roku zgłosili, po upływie bowiem tego czasu zostaną części powyższych spadków przypadające nie zgłaszającym się, a ewentualnie całe te spadki, oddane jako bezdziedziczne skarbowi Państwa.
C. k. Sąd pow. m. del.
Tarnów 6. kwietnia 1887.

L. 6901 3996. (1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomą Emilię Kulejewicz i tejże niewiadomych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc w tutejszym sądzie się zgłosili i za wykazaniem swych praw spadkowych, deklaracyę do spadku po śp.: dnia 1 lipca 1884 w szpitalu garnizonowym we Lwowie bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia zmarłym Macieju Kulejewiczn pozostałego, obecnie sumę czystą 128. złr. 47 cnt wynoszącego, tem pewniej wnieśli, ileże inaczej pertraktacya ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z interesowanym dla Emilii Kulejewicz kuratorem Michałem Senkowskim ze Złoczowa przeprowadzoną będzie.
Złoczów dnia 21 kwietnia 1887.

L 21339 (3924 1-3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie wekslowej Leopolda Apfel przeciw Jonaszowi Rubinowi o zapłacenie kwoty 1678 marek zpn. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu i życia nieznanego Jonasza Rubina, adwokata dr Reissa z substytucyą dr. Feilesa i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 17 maja 1887 do l. 20.650.
Wzywa się zatem Jonasza Rubina, aby potrzebnych do obrony środków kuratorowi udzielił, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 22 maja 1887.

L. 4955 (4002 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Romaniuka syna Dmytra, jako właściciela ciała hip objętego wyk. hip. 519 księgi gruntowej Tekuczy, że Iwan Gołdyszczuk prawo własności do parcel 554/1, 555/4, 556/5 i 556/7, tymże wykazem objętych, zgłosił i że termin do rozprawy sprostowawczej na dzień 10 sierpnia 1887 o 8 godzinie rano, wyznaczonym, a kuratorem ad actum dla niego Michał Dutczak syn Wasyla z Tekuczy ustanowiony został.
Wzywa się zatem Mikołaja Romaniuka, by powyższemu kuratorowi środki ku obronie swych praw dostarczył, lub innego rzecznika sądowi przedstawił. gdyż skutki z tego wynikłe, sam sobie przypisze.
Peczeniżyn, 13 maja 1887.

L. 19975 (4103)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w ks. I str 101 pos. 47/5 dnia 11 maja 1887 uwdoczniono, że na odbytem dnia 9 marca 1887 walnem zgromadzeniu uchwaloną została zmiana §. 62 statutów tego stowarzyszenia który obecnie opiewać ma §. 62.
Wstępne od członków oznaczać będzie od czasu do czasu ogólne zgromadzenie i od teraz ustanawia się takowe na dwa złr w. a.
Wstępne to powinno być wpłacone natychmiast po przyjęciu członka do stowarzyszenia.
Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 11801. 3661 (1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia Gustawa Ritermanna niewiadomego z miejsca pobytu że przeciw niemu Salomon Rittermann wniósł pozew de pro. 4 maja 1887. l. 11801 o nakaz zapłacenia sumy wekslowej 450 złr. w. a. zpn. w skutek czego ustanowionym dla Gustawa Rittermanna kuratorem adw. dr. Koya z substytucyą adw. dr. Ławrowskiego i wydano nakaz zapłaty tej sumy zpn. w dniu 6 maja 1887 l. 11801.
O czem się Gustawa Rittermanna zawiadamia z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika ustanowił.
Kraków, 6 maja 1887.

L. 22449. (3943 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie ustanawia w sprawie spadkowej po Laurze, Tekli, Ewie, Amalii, Annie 5-ga imion z hr. Krasickich 1go ślubu hr. Dunin Borkowskiej, 2go ślubu Lesser celem doręczenia uchwał z dnia 25 września 1885, l. 47741, z d. 9 lutego 1886, l. 3224 i 3225, z dnia 24 października 1885. l. 58958, z d. 23 marca 1886, l. 12547, z dnia 30 stycznia 1887, l. 3649 i 2599 z dnia 28 sierpnia 1886, l. 46046 i z d. 23 października 1886, l. 60104 dla nieznanego z miejsca pobytu Zygmunta Lessera, kuratorem adwokata krajowego dra Dornbacha, z zastępstwem adw. dra Dzidowskiego, obu we Lwowie.
Wzywa się przeto Zygmunta Lessera, aby do obrony praw swoich kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego obrońcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe szkodliwe następstwa sam sobie będzie musiał przypisać.
We Lwowie, 15 maja 1887.
Radca c. k. sądu krajowego.

20004. 4104.
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Krzysztof Krzystofowicz, handel herbatą, winem, rumem, koniakiem i porterem w flaszkach we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w ks 2. str. 148 dnia 11. maja 1887 wpisano.
Lwów dnia 14 maja 1887.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
Kloszyki
(na cukry z podstawkami) na ser, masło, bryndzę, miód,
e szkła gładkiego tanie, lub szkła kryształowego w różnych kształtach i wielkościach. — W obfitym wyborze.

FARBY
do malowania dachów
w najlepszym pokoście
tarte
FERROXYD
czerwony lakier na dachy;
ONYXYD
popielaty lakier na dachy;
Maź pogazową,
Ter drzewny,
Karbolineum
pięknie kasztanowato brunatne, najtańszy środek do pociągania wszelkich drewnianych, na wolne powietrze wystawionych, przedmiotów, jako to: **budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów, ławek i t. p.,** osobliwie przeciw zgniliźnie do polecenia.
Terowe Tektury
do pokrywania dachów,
Gwoździe do tychże,
Szczotki do smarowania dachów,
Płyty asfaltowe,
Cement i Gips,
Wapno hydrauliczne,
Wiaderka do ognia,
Masę do gaszenia pożaru,
poleca:
Józef Hanke
we Lwowie, 3302
Skład farb
i
handel materyałów



pod „Czarnym Psem“
Rynek l. 38 we własnym domu.
Na żądanie wysyła chętnie bezpłatnie wzory, z podaniem cen oraz i kompletne cenniki towarów, składów swoich franko porto.

Z powodu przyjazdu Najdostojniejszego Arcyksięcia do Galicyi
ZAKŁAD
P. ZACCHI
we Lwowie, ulica Wałowa nr 1.
poleca do dekoracyj popiersia w większych rozmiarach
Najjaśniejszego Pana tudzież Jego Małżonki
i Najdostojniejszych Arcyksiążąt
Rudolfa i Stefanii.
W ogóle statuy figur stosowne do upiększeń.

Znany zakład hydropatyczny
SASSÓW
położony o milę od stacyi kolei Karola Ludwika Złoczów, obecnie pod kierunkiem
Dr. F. M. Głuchowskiego,
otwartym zostanie w dniu 10 czerwca
z zastosowaniem hydroterapii, mięsienia i elektryczności.
Sezon trwa do końca września.
Bliższych szczegółów udziela na żądanie zarząd zakładu. 3945 6—6

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesyonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną
KROWIANKĘ
po cenie 60 ct. flaszkę, wystarczającą do zaszczepienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie taniej. Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemyślu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach 3789 w aptece p. Laudesbergera. (11—30)

Ekonom z dwudziestoletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady od 1 lipca b. r. — J. M. post. rest. Biecz w Szerzynach. 4062

Pustomyty
pod Lwowem.
Zarząd kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odszczególnione dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.
Rozpoczęcie sezonu 20 maja.
Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą, są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.
Przed bramą zakładu jest przystanek kolei państwowej.
Jazda ze Lwowa trwa 27 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór odjeżdża
pociąg osobowy ze Lwowa
o godzinie 11 m. 45 przed południem, po wrac. z Pustomyt o godz. 4 po połudnu.
Stały lekarz w miejscu. Restauracya wyborna. Wikt w abonamencie, lub à la carte, po umiarkowanych cenach.
Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.
3648 6—12

Zakład Wodoleczniczy
Bystra pod Bielskiem
(Szlązk austr.)
stacya kolei Bielsko-Żywieckiej,
otwarty z dniem 15 maja.
Leczenie wszystkiemi środkami wodoleczniczemi, mięsieniem i elektrycznością.
Lekarz zakładowy 3314 12—18
Dr. Henryk Halski.

Biuro nauczycielskie
Maryi Wysockiej
w KRAKOWIE,
ul. Bracka, liczba 5.
Mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuję się umieszczeniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. 6 6—3

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% Listy Hipoteczne,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**
(2428—?)

---

7 medali zasługi i Dyplom honorowy
za
PUDR KSIĄŻĘCY
przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.
Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODĘ FIJOŁKOWĄ.
Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon po ct. 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także
w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYŚLU u p. Nahlika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Birna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa,
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Gizyckiego,
„ BUCZACZU u p. Müllera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.
7000 38—0

---

50 lat powodzenia — 41 Medali
MASTYKS czyli KIT P. LHOMME-LEFORT
Jedyny, jaki przyjęty został na wystawach powszechnych w roku 1867 i 1878; uznany za najlepszy przez wszystkich ogrodników we Francji. ***Do szczepienia drzew na zimno i do zagajania ran na drzewach i na wszelkich krzewach.*** (Do zastósowania go dostateczny jest nóż lub łopatka.) — **Fabryka w Paryżu : 40, rue des Solitaires, PARIS.**
We *Lwowie* dostać można w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w *Krakowie* w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Siedleckiego; w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza.



3834
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż nasza c. k. uprzyw.
FABRYKA PŁÓCIEN i BIELIZNY STOŁOWEJ
w Schönberg na Morawii,
Jeden z największych i najlepiej urządzonych zakładów fabrycznych tego rodzaju w Austryi, założona w roku 1817, otworzyła
we Lwowie przy placu Maryackim 8,
w kamienicy księcia Ponińskiego
Skład własnych wyrobów
i sprzedaje takowe po stałych cenach fabrycznych wedle własnego cennika
hurtem i częściowo.
Donosząc o tem, polecamy nasz nowo otworzony skład łaskawej uwadze szan. P. T. Publiczności, w tem przekonaniu, że dobrocią towaru, najobfitszym wyborem, jakoteż bardzo przystępnemi cenami zdołamy zadowolić nawet najwybredniejsze w tym kierunku wymagania.
Cennik fabryczny wysyłamy na żądanie franco. Z poważaniem
Ed. Oberleithnera Synowie.